

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkakrotnie po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płonna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją dwutygodnika ilustrowanego „*Świat*“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej, jak i artystyczną wartością działu obrazkowego, po cenie wyjątkowo niższej, a mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać dwutygodnik ilustrowany

„*Świat*“ na rok 1894 po następującej cenie:

W Lwowie	kwartalnie	2 zł. 25 ct.
	miesięcznie	— „ 75 „
Na prowincyi	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 marca b. r. zamianować najmiłościwiej prezydenta Senatu, dr. Karola barona Lemayera, drugim prezydentem Trybunału administracyjnego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 marca b. r. nadać najmiłościwiej docentowi prywatnemu dla ogólnej geologii na Uniwersytecie we Lwowie, dr. Józefowi Siemiradzkiemu, tytuł nadzwyczajnego profesora.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 marca b. r. nadać najmiłościwiej docentowi prywatnemu dla fizyki matematycznej na Uniwersytecie w Krakowie, dr. Władysławowi Nathansonowi, tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

Pan Minister rolnictwa zamianował tuższego geometrę, Władysława Nowaka, c. k. adjunktem budownictwa w X klasie rangi, dla c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

C. k. Ministerstwo skarbu zamianowało reskrytem z dnia 5 marca 1894 l. 4560 starszego oficjale c. k. urzędu loteryjnego we Lwowie, Franciszka Matonohę, archiwaryszem przy c. k. urzędzie loteryjnym w Pradze, a oficjale c. k. urzędu loteryjnego we Lwowie, Ferdynanda Dočkala, starszym oficjalem przy tymże urzędzie.

C. k. Dyrekcja loteryjna w Wiedniu zamianowała rozporządzeniem z dnia 19-go marca r. 1894 l. 484 praktykanta c. k. urzędu loteryjnego we Lwowie, Bolesława Arnolda, asystentem przy tymże urzędzie.

Dnia 1 kwietnia 1894 roku został wydany i rozesłany z o. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XX zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 57. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z d. 15 marca b. r., w sprawie upoważnienia c. k. głównego urzędu cłowego pierwszej klasy w Bozen do przepuszczenia bez opłaty cła rzeczy osób przeprowadzających się.
- Nr. 58. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z d. 21 marca b. r., w sprawie stemplowania podań ze zgłoszeniem do konkursów.
- Nr. 59. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 24 marca b. r. odnoszący się do obliczania

przyznanego wolnym składom okowity, ewentualnie uznany za wolne składy rafineryj okowity $\frac{1}{3}$ procentowego opustu składowego.

Nr. 60. Rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa handlu i sprawiedliwości z dnia 29 marca b. r. do artykułu III ustawy z dnia 4 kwietnia 1893 r. (Dz. u. p. nr. 50) w sprawie ułatwień, przyznanych ze strony Państwa pożyczkom i dokumentom prawnym komisji dla budowli komunikacyjnych w Wiedniu.

Nr. 61. Rozporządzenie całego Ministerstwa z d. 31 marca b. r., o postępowaniu przy nakładaniu cła na proveniencye rossyjskie dowożone w obręb austro-węgierskiego obszaru cłowego.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 kwietnia.

Podczas gdy w Rzymie zastęp ośmiu blisko tysięcy przedstawicieli medycyny z całego, ze wszystkich państw, z pośrodku wszystkich cywilizowanych narodów, obraduje wspólnie nad kwestyami, tyjącymi się higienicznych i zdrowotnych warunków rozwoju ludzkości, — w Paryżu tymczasem dzisiaj właśnie zebrać się ma na ostatnie posiedzenie swoje międzynarodowa konferencja sanitarna. Powodzenie rzymskiego kongresu, w którym tylu lekarzy i tyle znakomitości bierze udział, zdaje się nie ulegać wątpliwości, ale także i rezultaty paryskiej konferencji sanitarnej mogą być dowodem, że mimo wszystkie różnice w interesach politycznych i eko-

ENERGICZNY ADWOKAT.

LEGENDA.

„Odwróćcie od głów naszych, Święci Niebios mieszkańcy, Wszemmochnego Boga sprawiedliwy gniew. Wstawieniem się Waszem, nędznej łodzi żywota naszego dopomóżcie, aby do przystani błogosławionej wieczności, dostać się mogła.“
Augustyn S.“

I znów to samo co przed kilku miesiącami zebrało się towarzystwo; — i znów taka sama słota ludzi o zły humor przyprawiała; — i znów, by zapobiedz skutkom onego złego humoru, udano się do tylekroć już wypróbowanej łaskawości pani kasztelanowej, przypominając jej wyjawioną przed niedawnym czasem tajemnicę, że trzyma w zanadrzu, na wypadek powtarzającej się niepogody, drugą jeszcze legendę.

— Tak jest, kochani moi państwo, trzymam ją, i to trzymam pod kluczem, aby mi czasem nie uciekła... z pamięci, bo pamięć w podeszłym wieku zwykle szwankuje.
— Oho! u naszej kochanej pani kasztelanowej chyba nigdy szwankować nie będzie, ani pamięć, ani rozum, ani serce, to złote serce, którego dobroci tyleśmy już razy nadużyli.

— Tego ja sama tak pewna nie jestem. To też pospieszam z wypowiedzeniem wszystkiego, co tam jeszcze na dnie worka siedzi, a jak wam kiedyś starej kasztelanowej już nie stanie, to sobie opowiadania jej spamiętawszy, powtarzać je będziecie waszym dzieciom i wnukom.

— Oby do tego przyszło jak najpóźniej! — zawtórowali obecni.

— Oby do tego nie przyszło nigdy! — dorzuciła szesnastoletnia panienska, wielka zaczej matrony faworytka; spojrzała na nią serdecznie kasztelanowa i nie ociągając się

dłużej, w następujących słowach opowiadanie rozpoczęła:

— Dawno, bardzo dawno temu, żył na świecie niejaki Hubert i żył „złe.“ W Boga o tyle tylko wierzył, o ile mu przychodziło do tegoż Boga udawać się o pomoc, gdy nadchodziła burza, której się obawiał okropnie. Rodziców nie szanował i był dla nich powodem bezustannej troski. Bliźniemu dokuczał przy każdej nadarzającej się sposobności. Zwierząt nie lubił i dręczył ich nieraz bezlitośnie, co jest złego serca dowodem niezawodnym. Już o przyszłość syna zaniepokojony ojciec, odumiał go, gdy Hubert miał zaledwo lat sześć; biedna matka z drżeniem myślała, jak jej to teraz trudno przyjdzie samej jednej wychowywać syna, okazującego, niemal od kolebki, tak złe instynkta. Roztropna a silna ojcowska ręka, byłaby może trudnemu zadaniu temu podołała; słaba dłoń niewieścia, w ryzie niesfornego chłopaka utrzymała nie mogła. Wyrastał więc mały Hubert, na kształt złego zielska, z niesłychaną szybkością i doszedłszy do lat zaledwo dwunastu, już cichaczem dom rodzicielski opuścił, pozostawiając matkę w ciężkim smutku; wiedziała ona bowiem dobrze, że uczciwą drogą syn jej w życiu postępować nie będzie; że pójdzie manowcami, jeśli nie koniecznie manowcami „zbrodni“, to manowcami „złych uczynków.“

Wymykając się na zawsze z domu, uczuł Hubert przecież pewien w sumieniu niepokój, zatrzymał się więc chwilę na progu pokoju matki i ukląkłszy, półgłosem szepnął: „Bądź mi zdrowa, matulo droga; żegnaj cię, i na klęczkach za wszystkie, tak liczne przewinienia przeproszam. Nie obiecuję ci, że będę żył uczciwie i pracowicie, bo wiem, że danego słowa dotrzymać nie potrafię; ale co obiecuję solennie, co „przysięgam“, to że stosując się do twego życzenia, nie przepędzę nigdy jednej doby bez powtórzenia, choćby raz tylko, nauczonych przez ciebie słów: „Józefie święty, módl się za mnie.“

Minęły miesiące; minęły i lata. Hubert dosłownie obietnicy dotrzymywał, to

jest: żył nie uczciwie i nie pracowicie, ale co wieczór, udając się na spoczynek, — czy w trzeźwym, czy nie w trzeźwym stanie — nie zapominał nigdy do świętego Józefa westchnąć. Po kilku latach leż i tęsknoty za jedynakiem, nie ujrawszy go już na oczy, zmarło biedne mateczysko, błogosławiąc niewdzięcznemu synowi; ostatnie jej słowa, już z sinych wydobytających się ust, były: „Miły Bogu i ludziom Józefie święty, twojej opiece syna mego powierzam Tobie, go oddaję... Nie opuszczaj go na ziemi, bądź przy nim w godzinę jego śmierci.“

Hubert tymczasem, jeszcze z jakie lat trzydzieści, żył w grzechu i wszelakiego rodzaju rozpucie, nie pomny, że koniec końcem, przyjdzie i na niego chwila, gdzie mu będzie trzeba z całego grzesznego żywota ścisły zdać rachunek i chwila ta przyszła. Nie spodziewając się zyczliwego na tamtym świecie przyjęcia, nie zadrwił się też bynajmniej, gdy do wrót niebieskich zastukawszy, sędziwej twarzy Piotra świętego ani nawet nie ujrzał: „Musiało tak być, rzekł sobie Hubert; na nie innego nie zasłużyłem“. Zastukał wszakże powtórnie, usilnie błagając aby się mógł, choćby na chwilę, widzieć ze świętym Józefem „w jego własnym interesie“, dodał nieco podstępnie.

— „A to ciekawy jestem, co za interes przeznaczy Józef mieć może, z takim skończonym hultajem, mruknął pod nosem Piotr święty“. Nakazywał mu wszakże obowiązek, nigdy nie odpędzać od furty duszy, wzywającej wstawienia się jakiego bądź ze świętych Pańskich. Posłał zatem po świętego Józefa, kazawszy mu wszakże z góry powiedzieć, że będzie miał do czynienia z wielkim nieponiem.

Oblubieniec Maryi Dziewicy, mający dla grzeszników wiele litościwe serce, stanął się na zawołanie od razu. Stał przy okienku na wewnątrz Nieba; na zewnątrz zaś klęczał, mocno przygnębiony Hubert. Piotr święty, z istic świątobliwą dyskrecją, cofnął się o kilkanaście kroków, by rozmowie grzesznika ze świętym nie przeszkadzać.

Słyszał tylko od czasu do czasu, jak Józef święty Huberta surowym głosem napominał, gromił, i raz nawet, okienko zamknawszy, pogroził, że odejście i już nie powróci. Po chwili poszedł na prawdę, rzekłszy wszakże do Huberta: „Nie ci nie obiecuję; mało mam bowiem nadziei, abym coś dla ciebie wyprosić zdołał; ale przez samą pamięć na bezustanne modlitwy i twojej zaczej, bogobożnej matki, i przez wzgląd na twoje codzienne do mnie westchnienia, wstawię się za tobą u Ojca wszechmochnego. Powtarzam wszakże raz jeszcze, powtarzam wyraźnie, że nie nie obiecuję, zgola nie.“

Zafasowany Hubert usiadł na ławce pod furta, niezgo dobrego się nie spodziewając, a Józef święty udał się wprost do tej części Nieba — najświetniejszej części, — gdzie ma siedzibę swą, sam Majestat Boski. Gdy u stóp Wszemmochnego Józef święty czolobitność złożył, Bóg Ojciec, który go wielce cenil, łaskawym zapytał głosem:

— „A cóż mi tam powiecie nowego, zany Józefie? prawdopodobnie przychodzicie, jak to zwykle bywa, wstawiać się za jakąś zbląkaną duszą. Już ja was znam!“

— „Tak jest, Ojcie Najświętszy — i „Najlitościwszy;“ — zgadłeś. Przychodzę, u nóg Majestatu Twego, prosić o miłosierdzie dla wielkiego grzesznika.“

— „Nienasycony z ciebie zebrał, Mój Józefie kochany. Najprawniejszy rachmistrz zliczył by nie zdołał, coś mi już wydarł na wieczne potępienie zasługujących łotrów. O kogoż się dziś znów rozchodzi?“

Zaturbowany opiekun Jezusa na ziemi, zamilkł na chwilę. Przeliczywszy w duszy wszystkie bezprawia i gwałty, popełniane przez lat blisko pięćdziesiąt przez tego, którego wziął był pod swą opiekę, nie bez drżenia imię jego wymówił.

— „Hubert? to już chyba żartujesz kochany Józefie. Toż to przecież hultaj nad hultajami! Za nim się wstawiać, nie będziesz śmiał.“

(Dokończenie nastąpi).

nomicznych, mimo wszystkie sprzeczności, zawiści i antagonizmy polityczne, rasowe i narodowościowe — próby międzynarodowej, wspólnej akcji w kwestiach, obchodzących zarówno wszystkie cywilizowane państwa, przecież nie są bezcelowymi i pozbawionymi przyszłości.

O przebiegu obrad konferencji paryskiej, zachowywana była tak ścisła tajemnica, iż nawet dzienniki francuskie, te dzienniki, które tak skwapliwie starają się zawsze wydobyc na jaw istniejące i niestniejące szczegóły wszystkich akcji politycznych lub dyplomatycznych, tym razem bardzo nie wiele umiały donieść; być może, iż działa się to po części dlatego, że prace konferencji sanitarnej mało interesowały bulwarowych polityków paryskich. Konferencja tymczasem w zupełnej ciszy dokonała pomyślnie głównego zadania swego: obmyślenia środków międzynarodowej akcji przeciw zwałaniu cholery z Azji. Prace swe merytoryczne ukończyła konferencja w d. 24 z. m., dzisiaj zaś nastąpić ma sygnowanie uchwał konferencji, które razem zebrane w jeden akt dyplomatyczny nosić będą nazwę: „konwencyi paryskiej“; jako taka będzie też następnie konwencya ta ratyfikowana przez wszystkie państwa, biorące udział w konferencji. Pomimo pewnej tajemniczości, jaka dzisiaj jeszcze otacza rezultaty konferencji paryskiej, można już jednak ze szczegółów, które o wyniku jej obrad przedostały się do wiadomości ogółu, odtworzyć sobie ogólny obraz niewątpliwie doniosłej jej działalności.

Główną siedzibą, ogniskiem i gniazdem zarazem cholery są — jak wiadomo — Azja centralna i Indye, i z tamąd to, po części drogą wodną, a głównie drogą lądową, przenosi się cholera do Europy i innych części świata, znacząc swój pochód żniwem śmierci. Wielkie pielgrzymki Mahometan, zwłaszcza pielgrzymki do Mekki w Arabii i do Kerbeli koło Bagdadu, przyczyniają się najwięcej do szerzenia się epidemii i są pośrednikami, przy których pomocy cholera przedostaje się, a następnie sroży w całej Europie. W niektórych zwłaszcza latach, w tych mianowicie, w których przepisy koranu każą Mahometanom w liczniejszych niż zwykle zastępach podążać do Mekki, kiedy to w tem świętem dla wyznawców Mahometa miejscu zbiera się równocześnie nieraz do 200.000 osób: miasta arabskie, przez które pielgrzymki do Mekki i z powrotem muszą przechodzić, przedstawiają pod względem zdrowotnym stosunki wprost rozpaczliwe. Przy ostatniej takiej większej pielgrzymce n. p. padło 60.000 pielgrzymów ofiarą cholery! — Otóż, jeżeli chodzi o zwalenie cholery, to zarówno uczeni jak i politycy muszą sobie zdać jasno sprawę z tego, że i w Azji centralnej i w Indiach wytypić zupełnie cholery niepodobna, chociażby bowiem dało się ją opanować w miastach, to gnieździłaby się

ona i odnawiała dalej po wsiaach, w których nie stanęła nigdy noga europejska, i w których woda zawiera w sobie od wieków już zagnieżdżone zarodki epidemii. Jeżeli jednak ani sił organizacyjnych, ani finansowych nie staje ludzkości do tego, aby w ten sposób miała zdławić, odwiecznego wroga, to może opanować go przynajmniej przez zaprowadzenie skutecznych środków prewencyjnych, a przede wszystkim przez zwałanie epidemii. Tak też pojęła zadanie swe ostatnia konferencja sanitarna, — której prace były tylko pierwszym ciągiem prac konferencji poprzednich, zwłaszcza zaś zeszłorocznej konferencji w Dreźnie — i w tym też kierunku działała ona istotnie bardzo wiele. Konferencja ta wydała mianowicie przepisy, w jaki sposób mają być urządzone stacje sanitarne, w których pielgrzymi mahometanscy poddawani będą obserwacjom i rewizjom sanitarnym; ona określiła dalej, jakimi szlakami i w jakim porządku pielgrzymi mają podążać i wracać z miejsc świętych; wydała polecenia, które mają zapewnić ścisłe wykonywanie tych przepisów i wskazała sposób, w jaki zbierane być mają potrzebne na ten cel fundusze. Prócz tego konferencja paryska wydała szereg ważnych przepisów co do sanitarnej kontroli nad podróżującymi drogą wodną, nad okrętami i nad portami na wybrzeżu indyjskim, w zatoce perskiej, na morzu Czerwonem, w kanale sueskim i na zachodnich wybrzeżach morza Śródziemnego, a w ten sposób niewątpliwie położyła podstawę do skutecznego zwalenia cholery w przyszłości.

Sprawy parlamentarne.

Wskutek powzięcia na wspólnej naradzie ministeryjalnej uchwały co do terminu zebrania się wspólnych Delegacji, można w przybliżeniu oznaczyć jak długo potrwa rozpoczynająca się jutro sesja wiosenna Rady państwa. Ponieważ Delegacje zbiorą się w Budapeszcie w ostatnim tygodniu maja, przeto należy wnioskować, iż obrady Izby deputowanych potrwać najdłużej do 24 maja, w którym to dniu przypada święto Bożego Ciała. W tych siedmiu tygodniach Rada państwa, oprócz mniejszych przedłożeń, będzie musiała załatwić preliminarz państwowy i przedłożenia walutowe.

Koło polskie zbierze się jutro przed posiedzeniem Izby deputowanych celem powzięcia uchwały co do udziału Koła w ogólnej dyskusji budżetowej.

Komisja budżetowa Izby deputowanych odbędzie swoje posiedzenie dnia 4 b. m. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie o szeregach rezolucyj przekazanych ko-

KORESPONDENCJE

Poznań, 31 marca.

(P. Kościelski na sejmiku w Inowrocławiu. — Ruch emigracyjny wśród ludności wiejskiej).

(#) Wczoraj odbyło się w Inowrocławiu zebranie komitetów powiatowych: Strzelna, Inowrocławia i Mogilna, na którym pan Kościelski wyjaśnił powody, które znieśliły go do złożenia mandatu poselskiego.

P. Kościelski przytoczył jako pierwszy powód potrzebę wypoczynku i ratowania nadwątłego zdrowia. W tych dziesięciu latach, w których reprezentował rzeszone powiaty, starał się jak najsumienniejszym wypełniać przyjęte obowiązki. Nie żałował ani trudów, ani kosztów, aby tylko stać się narodowi swemu pożytecznym. Ogólnie znaną jest rzeczą, jak mała liczba posłów polskich do parlamentu stale podczas sesji w Berlinie przebywa, a niemniej wiadomo wszystkim, że niestety wtedy nawet, kiedy chodzi o ważne głosowanie, potrzeba posłów dopiero na gwałt od domowych ognisk i zajęć zawodowych sięgać telegrafem do Berlina. W następstwie tego mało kto z wprawdzie jest prawdziwie wtajemniczony w rozkład pracy, zapatrywania poszczególnych stronnictw i rządu na ważniejsze kwestye porządku dziennego. Są to jednak rzeczy, których znajomość gruntowna każdej frakcji jest koniecznie potrzebna. Cała ta ciężka praca rozpatrywania i ciągłego śledzenia wewnętrznego życia parlamentarnego spoczywała przeważnie na barkach p. Kościelskiego, to też po dziesięciu latach dźwignia mozolnego ciężaru czuje obecnie potrzebę wypoczynku.

Dalej zaznaczył p. Kościelski, iż ma nadzieję, że w skutek złożenia przez niego mandatu zapanuje w Kole jedność i zgoda. W Kole polskiem powstają często nieporozumienia i niesnaski wywoływane z widoczną tendencją przez kilku posłów. Tych nieporozumień przyczyna nie leży tyle w różnicy zdań politycznych, jak raczej w niechęci osobistej owych kilku deputowanych do pana Kościelskiego.

Jako trzeci powód złożenia mandatu podał p. Kościelski różnicę pomiędzy jego osobistym zapatrywaniem a zapatrywaniem Koła na stosunek Niemiec do Prus. Wedle silnego przekonania p. Kościelskiego nie należało na oświadczenie ministra Bossego

względem języka polskiego w Sejmie pruskim dawać odpowiedzi w parlamencie niemieckim. Dalej Koło polskie i naród polski nie są zadowolone z ulg dotychczas przez rząd Polakom udzielonych i tak Koło jak i naród wątpią, ażali rząd da się nakłonić do dalszych ustępstw. P. Kościelski natomiast nie wątpi że rząd kroczyć będzie dalej na drodze sprawiedliwego równouprawnienia Polaków z Niemcami w interesie państwa a jest nawet przekonany, iż ustąpieniem swoim z areny politycznej ułatwi rządowi działanie w tym kierunku i że pożądane ulgi dla naszego narodu rychlej wejdą w życie.

W końcu podniósł p. Kościelski, iż jest zupełnie spokojny o dalsze losy frakcji polskiej. Koło polskie pozostanie nadal przy dotychczasowym kierunku, bo zapatrywania polityczne p. Kościelskiego są zapatrywaniem znacznej większości posłów.

Zebrań nie mogło obradować nad oświadczeniem p. Kościelskiego i nad sprawą wyborów w ogóle, gdyż policja nie dozwoliła dalszych obrad, ponieważ nie zgłoszono poprzednio zebrania komitetu w urzędzie policyjnym.

Zaledwie nastąpiła wiosna kalendarzowa a już donoszą z różnych stron o przygotowaniu wśród ludności wiejskiej do wędrówek na Zachód. Pierwszy etap tego nieszczęsnego ruchu, pozbawiającego nasze rolnictwo tysiące rąk najzdrowszych, pojawił się w tych dniach na tutejszym centralnym dworcu kolejowym. Przejechało około 300 osób przeważnie mężczyźni w sile wieku, udając się do okolic fabrycznych nad Renem.

Z nad Sekwany.

Paryż, 29 marca.

(Święta Wielkanocne w Paryżu. — Pogoda i świeże powietrze. — Jarmark na placu Narodowym. — Spór gminy paryskiej z rządem o lokal dla prefekta Sekwany. — Geneza i znaczenie tego sporu. — Muzeum v. Hugo'a).

Święta w ogólności, a Święta Wielkanocne w szczególności, nie mają w Paryżu tej podniosłej, uroczystej cechy, jak w innych krajach. Daremnie oczekujesz tu przez Wielki Tydzień świąt, które nadechodzą, daremnie ich oczekujesz, chociaż tłumy pobożnych, cisnących się po świątyniach około Grobów Pańskich, mówią ci, że w oczekiwaniu tem nie jesteś odosobniony. Święta przynoszą ci w Paryżu zupełne rozczarowanie. Gdzieindziej, u siebie w kraju zwłaszcza, bez kalendarza poznasz po fizyognomii miasta, po uroczystym nastroju publiczności, po uroczystym stroju mieszkańców, po ruchu świątecznym a braku ruchu codziennego, — że to

11)

NAUCZYCIEL TAŃCÓW.

(Ciąg dalszy).

Raz wieczorem, dozorca, który nazywał się Tessou, wszedł do jednej sali podczas gdy chłopcy się uczyli; ktoś napisał na drzwiach jego gabinetu:

Tessou jest hipokrytą.

Przychodził powołany winnego, by się przyznał do swego czynu. Słowa jego zostały przyjęte złowrogim milczeniem. Stał na samym środku klasy, błąd, ze skrzyżowanymi na piersiach rękami, bardzo zdenerwowany, ale pozornie obojętny.

— Czekam, — rzekł, — daję wam pięć minut; po upływie tego czasu zdzieściątkuję salę, i oświadczam, że podwójnie podłym jest ten, który będąc winnym, pozwoli, by w jego miejsce niewinnego ukarano.

Jeszcze ostatnie słowo nie przebrzmiało, gdy ze wszystkich piersi podniósł się okrzyk oburzenia; był to odgłos powszechnej protestacji. Stało się, wojna została wydana. Głos dozorey zagłuszony został strasznym hłasem, pukaniem, do którego łączyły się udane ryki zwierząt rozmaitych i skrobanie podszewkami o podłogę.

Tessou przeskoczył siedzącego na katedrze dozoreę, i zaczynając z prawej strony:

— Raz, dwa, trzy — aż do dziesięciu, i dziesiątemu rozkazał opuścić salę; sąsiedzi go zatrzymali. Po kilku minutach nauczyciel musiał ustąpić, i wyszedł z sali w pośród wrzasków uczniów.

Zaledwie się oddalił, krzyki ustały. Każdy odetchnął głęboko. Biedny dozorca, jak pies zmkł na deszczu, stał przy swojej katedrze, nie wiedząc co robić z sobą. Narazcie oddalił się, chcąc się naradzić z dyrektorem.

Teraz, szybko do dzieła! Jeden słuszny, zwany Chambert, fabrykant kokardek, wstąpił na stół, i przybierając ton uroczysty, stosownie do okoliczności tak ważnych:

— Obywatele, — zawołał, — przysięgnijmy, że będziemy bronili naszych praw do upadłego, i nie zdradzimy odważnego przyjaciela, który zeliżył hipokrytę! Ci, którzy się może boją, niech się oddalą, póki jeszcze czas!

Nikt się nie ruszył.

— A więc do sypialni!

Natychmiast cały tłum zwałił się za swoim dowódcą, a schody trzeszczały pod przyspieszonymi krokami; w mniej niż minutę po wyjściu dozorey, czterdziestu uczniów schroniło się do swojej fortecy.

Sypialnia, którą wybrali, znajdowała się na drugim piątrze, wysokością swoją dając rękojmię, że zdobytą być nie może. Plan obrony wkrótce został obmyślony; oblężeni przyciągnęli do drzwi żelazne łóżka, złożywszy je jedno na drugim aż do samego sufitu, i dokonawszy tego dzieła, zaczęli skakać z radości. To była na prawdę rewolucya!

Chambert, który wyczytał w historii, że oblężone miasta bywają zwykle brane zapomocą głodu, rozkazał spiskowym, by oddali swoje osobiste zapasy dla dobra publicznego. Każdy pospieszył do szuflad komody lub wyciągał walizki z pod łóżek. Sienniki zostały wypróżnione, i wkrótce, na środku sypialni rozłożono żywność rozmaitego rodzaju, mającą dopomóc do przetrwania oblężenia. Było tego nie wiele: dwie nadgryzione gruszki, biszkopty angielskie, kilka funtów czekolady, kasztany w cukrze, cukierki, jabłka, całe pomarszczone ze starości, chleba nieco, dzban pełen wody i kilka flaszek likieru, przemyconych kontrabandą. Wydobyto jednocześnie z sienników cygara i tytoń, starannie ukryte.

Do czego służy niepodległość, jeżeli nie na to, by natychmiast brać się do używania tego, co dotąd było zabronione? Uczniowie zapalili sobie zaraz fajki i cygara, pijąc likier i zabrali się do tańca w około łóżka z zapasami.

Wkrótce każdy upadał ze znużenia; można było wtedy usłyszeć, po za drzwiami zabarykadowanymi, głos ojca Antoniego, najprzód proszący, a potem surowy, grozący

najsroźszą karą, jeżeli bunt potrwa jeszcze pięć minut.

Pięć minut! To śmieszne; urządzić rewolucję, by zyskać tylko pięć minut wolności! Prędzej śmierć! Była to dewiza obecnej chwili.

Chambert podjął się odpowiedzi.

Natychmiastowa odprawa hipokryty Tessou! Całkowita amnestya, albo nie! krzyczał, zmieniając głos.

Wśród takich warunków porozumienie okazało się niepodobnem. Kroki dyrektora oddaliły się i zginęły gdzieś na schodach.

Jeden z buntowników miał genialny pomysł. Zerwał z łóżka dozorey sali firankę perkalową żółtą, obszytą czerwonym pasem i za pomocą czarnego kosmetyku wypisał na niej wielkimi literami warunki pokoju;

Na czele naturalnie: „Republika francuska, jedna i niepodzielna i t. d.

„Tessou zostanie wypędzony jako hipokryta, jezuita i zły obywatel.

„Żaden z uczniów nie będzie niepokojony za bunt.

„Amnestya generalna kar terażniejszych i przyszłych.

„Wydalenie kilku podejrzanych dozorców.

„Zobopólna zamiana posłów z misją o traktowanie układów.“

Okazali się jeszcze bardzo skromni, nie żądając żadnej nagrody za swoje czyny.

Kiedy już wszyscy przeczytali i przyjęli do wiadomości powyższą odezwę, przyczepiono firankę do kija od szczotki i wystawiono ją przez okno. Poruszana wiatrem, żółta firanka podobna była do japońskiego sztandaru; przestraszone jaskółki uciekały z pod dachu. A w około sztandaru, w oknie głowy dzieci wzywały ciekawie, czekając jakie wrazenie uczyni ich odezwą.

Ojciec Antoni, doprowadzony do ostateczności taką bezczelnością, przystąpił sam jeden, pozostawiając za sobą gromadę profesorów. Kiedy już był blisko okien:

— Uliczniki! wołał silnym głosem, przykładając obie ręce do ust, jak trąbę, jeżeli nie otworzycie natychmiast, każę zawołać żandarmów i pójdziecie do więzienia, łotry, galernicy! Gdyby mi mógł, posłałbym was

wszystkich do Lambessa, nauczyć was, jak się wszczyna rewolucję!

Stanowczo nie było sposobu się porozumieć!

Sztandar został cofnięty, okno zamknięte i znowu narady się rozpoczęły. Kilku mniej odważnych proponowało poddanie się, ale wnet ich zakrzyczano: ochota do walki górowała.

Tak samo jak rozpatrzone się w zapasach żywności, wypadało zapewnić się, że nie braknie amunicji; w razie zaczepki, trzeba się przygotować do obrony. Połamano łóżka, by otrzymać żelazne pręty i zgromadzono na środku sypialni, koło zapasów żywności, wszystko co mogło służyć za pocisk: stolice nocne, naczynia fajansowe, siatki druciana z łóżek, materace i różne drobne przedmioty, które uczniowie mają zwyczaj wypełniać swoje szuflady i kieszenie.

Pomimo usiłowań ojca Antoniego, by sprawa się nie rozniosła, rozeszła się wiadomość, że bunt powstał w zakładzie. Nadbiegł podprefekt wraz z oficerem od żandarmów, profesorowie, urzędnicy domowi i mieszkańcy tej części miasteczka. Wkrótce cały dziedziniec był pełny ciekawych.

Matki lamentowały nad biednymi dziećmi. Wszyscy oni byli aniołkami; pewnie dokuczono im do żywego. Ojcowie byli innego zdania.

Panna Julia, drżąca i bleda ze wzruszenia, wysłała się uspokajać jednego do drugiego.

— Ciępliwości — mówiła — oni nie są źli; oni się dadzą nawrócić.

Ojciec Rousselin opuścił zakład jak zwykle po południu; uczniowie się nie stawili i był w rozpacz. Nowina widać nie doszła do niego, gdyż się nie ukazał dotąd.

Nagle, wśród hałasu wywołanego ostatniem traktowaniem, zjawił się zdyszany; bieg zacerwienił mu oblicze, małe nóżki zaledwie utrzymał go mogły i przeciw zwichajowi, strój jego był niedbały. Zbliżył się do ojca Antoniego, pytając go oczami, nie mogąc z ucisnionej piersi ani słowa wydożyć. Szybko, przedstawiono mu stan rzeczy; wzniósł ręce do góry, przerażony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sa święta: tutaj zupełnie inaczej, tak, iż pytasz się siebie dziwny, czy nie pomyliłeś się, myśląc, że to Wielkanoc? Sklepy otwarte, ruch w nich ożywiony, tak samo jak w dzień najmniej święteczny, a po ulicach toczą się wozy, wysoko wyładowane towarami lub snują gromady robotników, idących do pracy lub od pracy wracających. Urzędy i instytucje państwowe są wprawdzie pozamykane, ale prywatna przedsiębiorczość żadnego nie chce dla święta uczynić ustępstwa. Zraniony w swem uczuciu religijnem pytasz się siebie mimowoli, czy ci ludzie nie znają tej wielkiej przyjemności życia, jaką jest uroczysty spokój wśród eiszy wielkiego, religijnego święta?

Pogoda sprzyjała w tym roku świętym Zmartwychwstania Pańskiego nadzwyczajnie, to też ciepłe, wiosenne słońce sprawdziło wszystkich zwolenników świeżego powietrza do lasu Bulońskiego lub do Vincennes, a nawet do Wersalu, do Fontainebleau, Montmorency, Meudon i Saint-Cloud. Z samego dworca lyońskiego wyjechało w okolicy Paryża w niedzielę Wielkanocą 30.000 osób, ze wschodnią 300.000, z Vincennes 230.000, z dworca św. Łazarza 502.000 i t. d. Ścisk na dworcach był ogromny, miejsca w wagonach trzeba było zdobywać przemocą, a nawet na schodkach nie brakło pasażerów żadnych świeżego powietrza. Zbrojne w bukiety ze świeżych, polnych i leśnych kwiatów, rozbawione i śpiewające, wracały następnie te rzesze, wioząc swe kosze z prowiantami — wypróżnione doszczętnie.

Pisząc o świętach Wielkanocnych trudno nie wspomnieć o słynnym jarmarku piernikarskim na placu de la Nation i wzdłuż Cours de Vincennes. Jarmark ten jest niewyczerpanym źródłem uciechy dla ludności robotniczej, obok bowiem pierników, negacych zapachem i fantastycznymi kształtami, odbywa się tam przez 6 tygodni *fête foraine* złożona z trzech, jak w tym roku menażeryj, dwóch cyrków, czterech teatrów, niezliczonej liczby karuzeli, strzelnic, *jeu de massacre tir aux pigeons* i t. p. Nowością na tegorocznym jarmarku jest t. zw. „cyclorama“, która cieszy się wielkim powodzeniem. Jest to miniatury pociąg kolei, którego pasażerowie jeżdżąc w kółko widzą przez okna panoramę, tak, jakby istotnie przejeżdżali przez kraje przedstawione ich oczom. „Podróż“ ta odbywała się w tym roku po Tunisie i Egipcie.

Wśród cisy świątecznej zwrócił na siebie uwagę zatarg pomiędzy rządem a komunią Paryża. Rewolucyjna większość paryskiej Rady gminnej protestuje energicznie przeciw temu, iż prefekt Sekwany musi dotychczasowe swe mieszkanie t. zw. pawilon Floiry w Tuileryach, opuścić, aby zrobić miejsce dla nowego ministra marynarki, sam zaś zainstalowuje się w ratuszu paryskim czyli w t. zw. *Hôtel de Ville*. Członkowie komuny paryskiej widzą w tem pogwałcenie, na które żadną miarą nie chcą pozwolić. Stronictwo miejskiej autonomii Paryża domaga się utworzenia posady starszego burmistrza, któryby, wybrany przez rewolucyjnie usposobioną Radę miejską używał publicznej władzy tak administracji cywilnej jak nie mniej uzbrojonej gwardyi i policyi do celów rewolucyjnych. W takim razie jednak ani parlament ani władze wykonawcze rzeszypospolitej nie miałyby nadal co robić w Paryżu. Musiałyby one słuchać komuny, albo zrezygnować ze swego posłannictwa i jak w roku 1871, stolicę zdobyć przemocą napowrót dla kraju, w całego kraju imienia. Spór ten, drobiazgowy na pozór, ma zatem głębsze znaczenie. Zresztą jest on charakterystycznym symptomem, stanowisko bowiem rządu francuskiego w obec Rady gminnej w Paryżu było zawsze proberzem, czy rząd przychylił się do zasady silnej władzy administracyjnej, czy też do demagogii. Podczas gdy Juliusz Ferry dawał często odczuwać żelazną dłoń swoją komunie paryskiej, Goblet przeciwnie pozostawiał jej wolne ręce, a Freycinet przyobiecując jej nawet utworzenie stanowiska starszego burmistrza. Constans potrafił w zręczny sposób poskromić butę rajców miejskich: oto pozwolił im sobie uchwalić, że mają pobierać 500 franków miesięcznie tytułem dyet, chociaż za funkcje w zarządzie gminnym nie wolno właściwie brać pensyi. Skutek tego był taki, iż radni, którym dyety bardzo się podobają, a którzy wiedzą o tem, że rząd każdej chwili może zamknąć im pobór tych dochodów — są w obec rządu w pewnej mierze przynajmniej powolniejszymi niż dawniej. To też każdy dzisiaj wie, że chociaż panowie radni burzą się przeciw temu, że rząd kazał im w ratuszu urządzić pomieszkanie dla naczelnika miasta — jakim jest właściwie prefekt Sekwany, podlegający wprost ministrowi spraw wewnętrznych — to jednak ostatecznie ustąpią tem bardziej, że rząd na swoje poparcie ma uchwałę Izby francuskiej z d. 15 lutego, uświadczącą ukaz konsula z 5 Frimaire roku XI, opiewającą, że biura prefektury nadsekwanskiej, komisji podatkowej i rady prefekturalnej mają być przeniesione do ratusza. Zresztą, gdy ratusz paryski, który w r. 1871 został spalony przez komunardów, w r. 1884 napowrót podniósł się z gruzów i miał być otwarty, ówczesny

prezydent republiki, p. Grévy, podpisał dekret, którego projekt ułożył Ferry, a według którego prefekt Sekwany powinien mieszkać w ratuszu. Pomimo opozycji Rady miejskiej, rada stanu zatwierdziła ważność tego postanowienia, a ówczesny minister spraw wewnętrznych kazał gminie wstawić do jej budżetu pozycję o kosztach urzędzenia w ratuszu pomieszkania dla prefekta Sekwany. Gdy jednak gabinet Ferry'ego upadł — cały ten projekt poszedł w zapomnienie. Freycinet, następca Ferry'ego — kapitulował przed Radą gminną, a z jego następców dopiero Casimir-Périer miał sposobność i odwagę wystąpić znowu przeciw komunie. Rada paryska uchodzi dzisiaj we Francyi za głowę radykalizmów wszelkiego rodzaju. Rządowi dzisiejszemu wiele na tem zależy, ażeby narządzić jej swoją wolę. Na początek gotów porzucić na drobiazgu. Właśnie w tym celu wyciągnięto z zapomnienia stary szpargał z okresu konsulatu Bonapartego i potwierdzono go w Izbie. Teraz zrobiono z niego użytek.

Nie wielu, nawet z Paryżan wie o tem, że w stolicy swojej posiadają muzeum autora „Nędzników“, utworzone przez jedną z najbliższych przyjaciółek poety Jest w tem muzeum wszystko, od portretów, przedstawiających znakomitego pisarza w różnym wieku, do — zęba trzonowego, który mu wyrwał dentysta; od stołu, na którym była napisana „Legenda wieków“, do gęsiej piór, jakich Wiktor Hugo używał. Ofiarowując wszystkie te pamiątki pani Drouet, na jej usilne żądania, Wiktor Hugo zaświadczał jednocześnie ich autentyczność cennymi autografami. Na stole „Legendy wieków“, — skromnym stole w stylu Ludwika XIII, — czytać można następujący napis: „Daję pani Drouet ten stół, na którym pisałem „Legendę wieków“. — Wiktor Hugo“. Do czapki pilśniowej przypięta jest kartka, ze słowami: „Skoro Pani zależy na tem, piszę tutaj, iż w tej czapce opuściłem Paryż po zamachu stanu“. Na czarnej skórzanej torebce podróżnej, opasanej podwójnym rzemykiem z żółtej skóry, znajduje się znów taki szczególny napis: „Celem zadowolenia wyrażonego przez Panią życzenia, stwierdzam tu przygodę, jaka się zdarzyła tej torebce. Przebyła razem ze mną sześćset mil. W roku 1861, wyjeżdżając z Guernesey, ze względów zdrowia, zabrałem z sobą rękopis „Nędzników“, który — koferem w drodze. Włożyłem rękopis w tę torebkę, i ta torebka, której nie opuszczałem ani na chwilę, podróżowała ze mną przez pięć miesięcy, zawierając pod swoim podwójnym rzemykiem książkę „Nędzniczy“, od 26 marca r. 1861, do 3 września, po Anglii, Belgii i Holandyi. Guernesey, 21 maja 1863. — Wiktor Hugo“. Na ówczartem papieru, na której poeta przyklepił porządkiem sześć piór gęsiej, jakie mu służyły do napisania tegoż dzieła, skreślił własnoręcznie: „Pióra „Nędzników“. Znajdują się też w tem muzeum rysunki W. Hugo, robione piórkiem lub ołówkiem w chwilach wypoczynku, a nadto dekoracja, jaką poeta wykonał dla salonu pani Drouet podczas pierwszych lat wygnania na wyspie Guernesey. Są to wielkie *panneaux* z białego drzewa, malowane na wzór wyrobów z laki chińskiej, farbą czarną, czerwoną, zieloną lub złotą. Motywa do tych malowideł obr. Wiktor Hugo także chińskie: fantastyczne ptaki, smoki, kwiaty i Chincezyków, jak na parawanach; a wszystko to naszkicowane jest z niezwykłym zacięciem artystycznym i wielką humorystyczną werwą. Pani Drouet, przed śmiercią zapisała zbiór tych cennych pamiątek siostrzeńcowi swemu, p. Koch, profesorowi liceum św. Ludwika w Paryżu. P. Koch, podobnie jak jego ciotka, szczególną czcią otacza pamięć autora „Nędzników“ i powiększył jeszcze odziedziczone zbiory wszelkimi dokumentami, dotyczącymi poety, jakie tylko mógł znaleźć. Zbiory te przybrały już dziś takie rozmiary, że właściciel nie ma ich gdzie pomieścić. — *Temps* zatem zwraca się do muniępalności Paryża, aby dała im miejsce w jednym z gmachów miejskich, gdzie mogłyby się jeszcze powiększać i być dostępne dla szerszej publiczności.

Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili).

Mniej więcej wszystkie pisma zagraniczne podają następującą depeszę:

„Według doniesienia z kół najlepiej poinformowanych usuniętym będzie generał-gubernator Orzewski ze swego stanowiska, a to z powodu, iż jemu przypisują odpowiedzialność za gwałty w kościele w Krocach. Radca ministerjalny Kantakuzen zaś, który mając sobie poruczone śledztwo w tej sprawie, nadał carowi bardzo łagodzące przedstawienie, ma być również stanowiska swego pozbawiony.“

Wiadomość tę należy przyjmować ostrożnie, chociaż z drugiej strony warto na to zwrócić uwagę, że gwałt w Krocach nabrał większego rozgłosu w prasie wszystkich narodów i języków, niż którykolwiek z poprze-

dnich, nabrał go wtedy właśnie, gdy Rossya przez traktaty handlowe wchodzić się stara w ściślejsze i uregulowane, na cywilizacji zachodniej oparte związki z państwami europejskimi.

Grządani donosi:

„Ministerstwo skarbu z uwagi, że istniejące dotąd prawo propinacyi w Królestwie Polskiem i w prowincjach południowo-zachodnich nie zgadza się już z duchem czasu, przystąpiło do opracowania projektu wykupienia prawa propinacyjnego od tegoż posiadaczy. Projekt ten, opracowany przez departament dochodów niestałych pod bezpośrednim kierunkiem dyrektora tegoż departamentu, r. t. Markowa, zasadza się na tem, że zniesienie prawa propinacyjnego może być dokonane z pomocą wykupu tego prawa przez rząd wraz z reorganizacją rządowej sprzedaży spirytusu. Specjalna komisya pod przewodnictwem towarzysza ministra skarbu Antonowicza, przystąpiła już do przejrzania omawianego projektu, posiadającego tak doniosłe znaczenie dla Królestwa Polskiego i dla prowincyj południowo-zachodnich. Komisya ma rostrzygnąć w zasadzie kwestyę, czy możliwie jest zniesienie w miastach i miasteczkach prawa propinacyjnego z pozostawieniem w swej mocy innych praw gruntowych, i w jaki sposób można dokonać oszacowania tych praw.“

Ministerstwo skarbu otrzymało prawo kontrolowania kantorów bankierskich i wekslowych, czy nie wykonywują operacji, przez ministra skarbu niedozwolonych.

Słychać, że rząd rossyjski zamierza wszystkie linie kolejowe w krótkim czasie upaństwowić i budowę nowych linii prowadzić tylko we własnym zarządzie. Najgorętszym propagatorem tego planu jest minister skarbu Witte.

Archirej tyfliski został na rozkaz cara powołany do Petersburga dla dania wyjaśnień co do nieporządków, jakie ostatnimi czasy zaszły w seminarium gruzińskiem w Tyflisie a miały znamię rewolucyjne.

KRONIKA

Lwów, 2 kwietnia.

— **Ekseksa uliczne w Krakowie.**

Wiadomości, jakie otrzymujemy z Krakowa, o ekscesach, których się tam dopuściła w sobotę wieczór gawiedź uliczna, muszą każdego patriotycznie myślącego obywatela przejąć nie tylko głębokim smutkiem, ale i oburzeniem. Garstka niedorostków, pod wodzą kilku starszych podnieconych trankiem robotników, już z rana i popołudniu usiłowała wywołać ekscesa, a wieczorem, korzystając z niezwykłego gromadzenia się ludności na ulicach z powodu iluminacyi, zdołała zaburzyć nastrój uroczysty chwili i dopuściła się wyryków, na napigtowanie których trudno znaleźć dość słów oburzenia. Wśród dzikich okrzyków bito szyby w oknach, nie tylko w tych, w których nie było światła, ale także i iluminowanych. Pod jakim wpływem i z jakim rozmysłem działali ekscedenci, najlepiej świadczy okoliczność, że nawet rzęsiście iluminowane okna domu, w którym komitet obchodu Kościuszkowskiego miał swą siedzibę, padły ofiarą... Był to jakby odwet za to, że komitet ten — co z rzeczywistym zdumieniem zaznaczyć należy — nie zorganizował wcale straży obywatelskiej! Dzięki temu gawiedź uliczna zdołała na chwilę zapanować nad sytuacją, profanując dzikimi wrzaskami i wybrykami pamięć Tadeusza Kościuszki, na cześć którego urządzano obchód a który w karności sił narodowych upatrywał ocalenie społeczeństwa!...

Ekscedenci, wybiwszy szyby w oknach Kościuszkowskiego komitetu, wybijali je następnie w mieszkaniach wojskowych i innych domach, a do późna wrzaski pijanej tłuszczy obijały się o szacowne mury Jagiellońskiego grodu, zadając ciężki cios uczuciom patriotycznym spokojnych mieszkańców.

Z powodu braku wszelkiej straży obywatelskiej i ze względu na to, że patroly policyjne, jakkolwiek wzmocnione, nie mogłyby wystarczyć do zupełnego zabezpieczenia mienia i spokoju mieszkańców, wobec rosnącej wrzawy i coraz większych wyryków, — e. k. policya zawezwał musiała asystencyi wojskowej, co wreszcie, bez dalszych następstw, zdołało przywrócić spokój.

Ale nie zdołało już zatrzeć boleśnego wrażenia, jakie przedwczorajsze zajścia na umyśle poważne wywrzeć musiały. Nie zdoła przedewszystkiem osłabić tego, w wysokim stopniu przykrego, uczucia, że obchód patriotyczny i poważnej tradycyi narodowych, gawiedź uliczna, podniecona trankiem, zdołała w ten sposób zbezczeszczyć, nadużywając tego obchodu za pretekst do karygodnych wyryków. Główną winę muszą sobie przypisać ci, którzy podjąwszy się zadania organizacyi obchodu, dopuścili do tego, że wrzaski pijanej tłuszczy zdołały choć na chwilę zagłuszyć poważne wspomnienia dziejowych tradycyi i ich szlachetnego przedstawiciela, że wybryki ulicznej swawoli rzuciły cień na uroczystość, której właściwą cechą być miało skupienie i powaga.

Całe społeczeństwo potępi niewątpliwie te uliczne wybryki, jako ekscesa bez celu a smutne i oburzające. W tem zaś powszechnem potępieniu znajdują też zadośćuczynienie ci wszyscy, którzy z powodu tych wyryków ponieśli szkodę; wszyscy poważni obywatele krakowscy, których spokój naruszono, zadając cios dotkliwy patriotycznym uczuciom ogółu.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.**

C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła dnia 6 i 17 marca b. r. dwa posiedzenia, na których następujące sprawy były przedmiotem obrad lub uchwał:

1. Wydano orzeczenie w sprawie garbarni w Kołomyi.

2. Przyjęto do wiadomości przedłożone sprawozdanie o stosunkach zdrowotnych w kraju za rok 1892 i uchwalono szereg wniosków mających na celu poprawienie stosunków sanitarnych.

3. Wydano opinię w przedmiocie otworzyć się mających nowych aptek w Trzebini powiatu chrzanowskiego i w Baligródzie powiatu liskiego.

4. Uchwalono szereg wniosków, mających na celu zapobiedz nadużyciom zdarzającym się w drogueryach.

5. Przedstawiono kandydatów na opróżnione posady c. k. lekarzy powiatowych drugiej klasy, względnie c. k. asystentów sanitarnych i na opróżnioną posadę c. k. weterynarza powiatowego, względnie ogładcza zwierząt i płodów zwierzęcych.

6. Wydano opinię w przedmiocie utworzenia samoistnej gminy sanitarnej w Tłumaczu.

7. Wydano orzeczenie w sprawie urządzenia fabryki pudełek z drzewa i patyczków do zapalek w Nisku.

8. Wydano opinię w przedmiocie zamianowania znawcy sądowego dla działu okulistyki.

— **Rocznica.** Mieszkańcy miasta Lwowa

postanowili uczcić w dniu 4 b. m. pamięć Tadeusza Kościuszki. Program obchodu jest następujący: O godzinie 6 rano odegra kapela „Harmonii“ hejnał na wieży ratuszowej i pobudkę w śródmieściu. O godzinie 10 solenne nabożeństwo w kościele archikatedralnym obrz. łac. Podczas nabożeństwa wykona Mszę St. Moniuszki gal. Towarzystwo muzyczne. Równocześnie odbędzie się nabożeństwo w katedrze obrz. orm.; podczas Mszy św. śpiewać będzie chór męski Stowarzyszenia „Skała“ — tudzież nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów, gdzie będzie śpiewał chór mieszany Towarzystwa śpiew. „Lutni“, wykona Mszę St. Moniuszki. Nabożeństwo w kościele ewangelickim. O godzinie 11 nabożeństwo w synagodze (Templu) przy ul. Żółkiewskiej.

O godzinie 12 w południe odbędzie się zebranie uroczyste w ratuszu; zgał Jerzy księżę Czartoryski, przemówi następnie prezes komitetu Wojciech hr. Dzieduszycki, poczem odpiewa Towarzystwo „Echo“ stosowną kantatę.

O godzinie 6 odbędzie się wieczór w sali „Sokoła“. O godzinie 7 wieczór w Kole literackim, odczyt w Stowarzyszeniu rękodzielników „Gwieździe“ i „Skale“ i przedstawienie w teatrze hr. Skarbka. O godzinie 8 iluminacya.

W dniu 5 b. m. odbędzie się o godzinie 10 rano nabożeństwo żałobne w kościele OO. Bernardynów; kazanie wypowie ks. Jan Gnatowski. Podczas nabożeństwa śpiewać będzie Tow. „Echo“.

— **W Kole literacko-artystycznym**

odbędzie się we środę dnia 4 b. m. wieczorek ku uczczeniu rocznicy kościuszkowskiej. Początek o godzinie 7 wieczorem. Dla panów strój balowy.

— **Sprawozdanie Zakładu nar. im.**

Ossolińskich za r. 1893 zawiera następujący ustęp, który ze wszech miar warto tutaj powtórzyć: „Słowa szczerej podziękii i prawdziwego uznania należą się również od nas naszym drukarniom. Wiadomo już szanownej publiczności ze sprawozdania zeszłorocznego, że prawie wszystkie drukarnie lwowskie nadsyłają nam drukowane przez siebie broszury i druki ulotne, nie wchodzące w zakres handlu księgarskiego. Przeważnie w tym względzie drukarnia Związkowa we Lwowie, która zasiała nas rocznie kilkuset takimi drukami; godnie wtrórują jej również: Szczęsnego Bednarskiego, drukarnia Ludowa, drukarnia Polska, *Dziennika Polskiego*, Wł. Łozińskiego, Zygmunta Golloba, E. Winiarza, W. Manieckiego, Pintera i Sp., in. Szewczeni, Instytutu Stauropigialnego i W. A. Szykowskiego.

Niemniej wiele pocieszającym objawem jest to, że i drukarnie prowincjonalne zaczynają druki te przysyłać, uzupełniając zbiory nasze rzeczami, którychbyśmy na innej drodze nie otrzymali. Prócz księgarń i drukarni p. Feliksa Westa w Brodach, drukarni p. J. Czańskiego w Gródku i p. M. Bilousa w Kołomyi, obdarzających naszą bibliotekę już w latach dawniejszych swymi drukami i nakładami, zaczęły w roku niniejszym nadsyłać broszury i druki ulotne także drukarnie: Jana Bruka w Kołomyi, J. K. Jakubowskiego w Nowym Sączu, Stanisława Kosowskiego w Tarnopolu, W. Lenika w Krośnie, Józefa Piszta w Nowym Sączu, Podolska drukarnia w Tarnopolu, L. Schwarzera w Przemysłu, W. Zuckerkandla w Złoczowie i A. H. Żupnika w Drohobyczu. Mamy silną i niezachwianą nadzieję, że i inne drukarnie prowincjonalne pójdą za powyższym przykładem, pomnąc na to, że tym tylko sposobem możemy wejść w posiadanie druków, nie wchodzących wcale w zakres handlu księgarskiego i z łatwością się zatracających.

Wszakże obowiązkiem jest dopomóż Zakładowi w nieustannem i wytrwałem dążeniu, ażeby stopniowo stał się prawdziwą skarbnicą druków polskich i ruskich zarówno dla publiczności dzisiejszej korzystającej z jego zbiorów, jak i dla przyszłych pokoleń.

Towarzystwo weterynarskie. Walne zgromadzenie gal. Towarzystwa weterynarskiego odbyło się w ubiegłym miesiącu. Udział w zjeździe wzięło 33 uczestników. Po odczytach kol. prof. J. Kubickiego i dr. J. Szpilmana, rozpoczęło się posiedzenie administracyjne, na którym uchwalono wnieść ze składek nadgrobek dla ś. p. A. Litticha; następnie zamianowało zebranie kolega prof. dr. Henryka Kadyja, który przenosi się na wydział lekarski, członkiem honorowym. Z innych uchwał ważniejszych podnosimy jeszcze wniosek kol. prof. dr. J. Szpilmana o zaprowadzenie asekuracji zwierząt domowych, jako też sprawę wspólnego zwiedzania wystaw peryodycznych zwierząt domowych podczas tegorocznej Wystawy krajowej.

Do wydziału wybrani zostali: kol. prof. St. Królikowski jako prezes, adiunkt dr. Jan Prus, wiceprezes, prof. J. Kubicki sekretarz administracyjny, kol. Franciszek Ponicki, konceptista wet. c. k. Namiestnictwa, jako sekretarz naukowy, kol. Paweł Kretowicz, skarbnik, na którego ręce należy obecnie przesyłać wkładki. Do komitetu redakcyjnego wybrani koledzy: prof. dr. H. Kadyj, prof. St. Królikowski, prof. J. Kubicki, dr. Wł. Kuleczycki i prof. dr. J. Szpilman. Wieczorem odbyła się uczta na cześć nowego członka honorowego, kol. prof. dr. H. Kadyja.

Zwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa urzędników we Lwowie odbyło się pod przewodnictwem prezesa dyrektora p. K. Gracki, wobec zastępcy notaryusza p. Rastawieckiego, przy udziale około 160 członków. Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos pp. Zieliński, Neusser, Balawelder, Winhard, Dzieślewski, Pierożyński, dr. Łuczkiwicz, uchwalono walne zgromadzenie jednogłośnie na wniosek rady nadzorczej, przedstawiony przez prezesa rady nadzorczej p. Kierniga, udzielić dyrekcji absolutorium za rachunki za rok 1893. Uchwalono następnie wypłacić 5 proc. tytułem dywidendy od udziałów. Dyrekcja przyrzekała w tym roku na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu przyjść z wnioskiem zniżenia stopy procentowej od zaliczek, która, jak słusznie wykazał p. Gracka, nie jest wobec stopy procentowej u innych towarzystw zaliczkowych, szczególnie dolnoaustriackich, wygórowaną; towarzystwo urzędników pobiera odsetki z dołu. W końcu wybrani zostali na 159 głosujących do dyrekcji na członków: Goltentaler Ludwik, inspektor kolei, Gracka Karol, emer. starszy radca rachunkowy, Osada Michał, sekretarz skarbowy, Kromp Jan, dyrektor poczty, Maksymowicz Franciszek, główny kasyer, Piwocki Władysław, sekretarz rady, Smalawski Julian, urzędnik Tow. wzaj. ubezpiecz. w Krakowie. Na zastępców: Bażant Ignacy, star. radca rachunkowy, Biliński Teodor, sekretarz dyrekcji domen, Nestorowicz Teofil, rewident rachunkowy. Do rady nadzorczej na członków: Ceypek Edmund, radca rachunkowy, Janowski Konstanty, rewident rachunkowy, Pizuński Ignacy, radca rachunkowy, Swoboda Adolf, główny kasyer. Na zastępców: Byleżyński Mieczysław, rewident rachunkowy, Kiernicki Władysław, rewident rachunkowy Dyrekcji skarbu.

Wydział Towarzystwa prawniczego lwowskiego ukonstytuował się we czwartek dnia 22go marca b. r. na posiedzeniu przez prezesa Towarzystwa p. dra Tchorznickiego zwołanem. Przez akłamację wybrano: zastępcą prezesa p. dra Tilla, sekretarzem p. Lewandowskiego, skarbnikiem p. dra Małachowskiego, bibliotekarzem p. dra Stromengera, zastępcą bibliotekarza p. dra Hamerskiego. Do komisji odczytowej wybrano pp.: dra Tilla, Lewandowskiego, dra Głabińskiego, Chorzemskiego, dra Wursta, dra Hofmoka, dra Balke i dr. Stebelskiego; do zabawowej pp.: Misińskiego, Porschifskiego, Jarosiewicza i dr. Hamerskiego; do terminologicznej pp.: dra Tilla, dra Małaczynskiego, dra Balzera, dra Domaszewskiego i dra Ruebenbauera; do regulaminowej pp.: dr. Tchorznickiego, Lewandowskiego, dra Hofmoka, dra Stebelskiego, dra Wursta i dra Sołowija; do jubileuszowej pp.: dra Tilla, dra Głabińskiego, Misińskiego, dra Stebelskiego, dra Balke z prawem kooptacji; do komitetu redakcyjnego dla księgi pamiątkowej pp.: dra Tilla, dra Głabińskiego i dra Stebelskiego.

Wydział wyraził zastępcy prezesa, sekretarzowi, bibliotekarzowi, skarbnikowi i zastępcy bibliotekarza, tudzież p. Misińskiemu uznanie i podziękowanie za dodatnie czynności około rozwoju Towarzystwa. Komisji odczytowej przydzielono sprawę programu dalszych obrad ankiety karnej; komisji regulaminowej sprawę statutu dla Związku Towarzystw prawniczych.

Jako nowych członków przyjęto pp.: Biesiadeckiego Franciszka, urzędnika Banku krajowego; Lenartowicza Michała, c. k. notaryusza; dra Mochackiego Włodzimierza, konceptanta adwokackiego; dra Juwenala Turka Niewiadomskiego, adiunkta sądowego; dra Pawlikowskiego Jana, redaktora „*Ekonomisty*”; Skrachę Stanisława, konceptistę c. k. Prokuratorji skarbu; Lecezyńskiego Jana, adiunkta sądowego i Dülla Gustawa, kandydata notar.

Z Uniwersytetu. Pp. Juliusz Adam Majewski, rodem z Lwowa i Saul Rafał Landau, rodem z Krakowa, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

Akademii handlową w Lipsku ukończyli w r. b. pp.: Adolf Górewicz, Bolesław Grodzicki, Leon Fajans, Maurycy Neumark, Ignacy Teichfeld, Maryan Cichocki, Hersz Fürstenberg i Waclaw Dziadulewicz.

Święcone. Wczoraj w południe odbyły się wspólne zebrania członków Towarzystwa strzeleckiego na Strzelnicy, i członków Koła literacko-artystycznego w gmachu hr. Skarbka w celu złożenia sobie życzeń. Na zebraniu w Kole literackim przemawiali: prezes prof. Kubala, wiceprezes hr. Dzieduszycki Wojciech, prof. Mańkowski, artysta-malarz Jan Styka, Aureli Urbański i inni.

Odnaczenie. Sułtan turecki nadał małżonce austriackiego konsula hr. Starzeńskiego wielką wstęgę orderu Szefakat klasy drugiej.

Biura Banku krajowego we środę dnia 4 b. m. będą w czasie nabożeństwa solennego w katedrze dla publiczności zamknięte.

Fundacya im. A. Mickiewicza. Ogół wkładek na rzecz tej fundacyi, powstającej ofiarnością nauczycieli szkół średnich, wynosił z dniem 30 marca 4.455 zł. 85 ct.

Zmarli w ostatnich dniach: w Wadowicach, Elżbieta z Hahnów Graffowa, wdowa po kupeu i obywatelu m. Krakowa, urodzona w r. 1834.

W Stryju, Maryan Cordella, artysta-rzeźbiarz, i Józef Andrzej Dęyczakowski, żołnierz b. wojsk polskich.

Zamach samobójczy. Na Wysokim Zamku w pobliżu murowanej altany postrzelili się wczoraj po południu mężczyzna, liczący lat około 40, szklanego wzrostu, rudawy, odziany w czarny garnitur, bieliznę znaczoną literami K. K. i czarne futro z barankowym kołnierzem. Zawezwane pogotowie stacyi ratunkowej zastało go już w agonii, a skonstratowałszy ranę strzałową na prawej skroni odstawił rannego po założeniu prowizorycznego opatrunku do szpitala powszechnego. Nazwiska samobójcy nie zdołano jeszcze sprawdzić.

Wypadek nagłej śmierci. Wczoraj o godzinie 4 po południu zmarł nagle na placu Smolki mężczyzna w średnim wieku, a przywołany natychmiast lekarz miejski orzekł, iż śmierć nastąpiła niezawodnie skutkiem ataku apoplektycznego. Z papierów, znalezionych przy zmarłym, należy wnioskować, iż był to Michał Sierant, adiunkt kolei państwowych i naczelnik stacyi Lisko-Łukawica. Zwłoki odstawiono do katedry szpitala powszechnego.

Nieszczęśliwe wypadki. Do stacyi ratunkowej zgłosił się w sobotę 17-letni Jüdel Berger, terminator u majstra lakiernickiego Szymona Kocha pod l. 34 przy ulicy Żółkiewskiej, silnie poparzony na ciele. Z dochodzących policyjnych okazało się, że Berger jeszcze poprzedniego dnia w obecności majstra gotował na kuchni lakier, przyczem pękł kociołek a wrzący lakier wylał się na Bergera. Kocha, który zaniedbał wezwać natychmiast pomocy lekarskiej, pociągnięto do odpowiedzialności, zwłaszcza, że nieszczęśliwemu chłopakowi grozi poważne niebezpieczeństwo.

Wczoraj wieczorem zaś 78-letnia Domicela Szostakiewiczowa, wdowa, pozostawszy sama w mieszkaniu pod l. 24A przy ulicy „Na błoniach”, prawdopodobnie przy zaświeceniu lampy naftowej, przez nieostrożność zapaliła na sobie odzież, a będąc częściowo sparaliżowana, nie mogła się sama ratować, ani wezwać do pomocy sąsiadów. Dopiero gdy z zamkniętego jej mieszkania zaczął wydobywać się dym, wtargnęli domownicy z pomocą i wynieśli staruszkę, już nieprzytomną, do sieni, gdzie po chwili wyzionęła ducha, po części w skutek doznanych oparzeń, a w części skutkiem uduszenia się.

Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 kwietnia. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 31 marca do 12 w południe dnia 2 kwietnia b. r., mieliśmy wiatr zmienny ze wschodu, o średniej prędkości 3-0 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (66 procent wilgotności względnej). Opad śnieg i deszcz, wysokość opadu 0-2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +4,4°C., najwyższa +11,6°C. w sobotę po południu, najniższa -1,0°C. wczoraj w nocy.

W sobotę po południu i dziś w nocy mieliśmy pogodę, wczoraj było pochmurno, w południe padał śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Sycylii; zwykła 780 do 775 mm. w okolicy Moskwy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 764 mm.

Prognoza na dobę 3 kwietnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-wschodni, o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby podniesie się do +6°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna

wilgotność powietrza około 75 proc.; opad deszczu nieznaczny, zresztą pogoda.

Pożar. W dniu 30 z. m. spłonęła prawie doszczętnie wieś Meteniów obok Zborowa (Meteniów). Spaliło się przeszło 60 domów a około 100 rodzin jest bez dachu i chleba. Ratunek w obec silnego wiatru i ogromnych rozmiarów ognia był prawie niepodobny.

Z Rzymu telegrafują: Książę kardynał Dunajewski, Biskup krakowski, przybył tu w sobotę, aby Ojcu św. złożyć podziękowanie za gorącą życzliwość dla Uniwersytetu Jagiellońskiego, objawioną w ostatniej Encyklice papieskiej.

Spadek po Kazimierzu Pułaskim. Jeden z petersburskich adwokatów, jak donoszą dzienniki rossyjskie, zajął się sprawą windykacji spadku po ś. p. Kazimierzu Pułaskim, zmarłym w Stanach Zjednoczonych, a który testamentem, sporządzonym na kilka tygodni przed bohaterką śmiercią pod Savannah, zapisał cały swój majątek ruchomy i nieruchomy, wynoszący około miliona dolarów, na rzecz rodziny matki, t. j. Węgierskich, potomków znanego poety Kajetana Węgierskiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek, „Damy i huzary“ komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry (ojca). Rozpocznie „Ciotka na wydaniu“, komedia w 1 akcie Józefa Blizińskiego.

Jutro, we wtorek, przedstawioną będzie opera „Pajace“ (występ pp. Miotti i Zerni-Cwerner). Przedstawienie rozpoczyna: komedia Maryana Gawalewicza „Lekeya deklamacyi“, i komedia Madejskiego „Albo niebo albo piekło“.

Na środę naznaczono „Kościuszkę pod Racławicami“, z nową obsadą w kilku rolach. Przedstawieniem „Kościuszki“ reżyseruje p. Roman Żelazowski.

Wkrótce mają być wznowione dwa utwory z dawnego repertoaru, a mianowicie „Żydzi“ Korzeniowskiego i „Komedia omyłek“ Szekspira.

(n) **Opera.** Panna Elwira Miotti i p. Bernard Zwerner wystąpili równocześnie w „Cavallerii“ jako Santuzza i Turiddu. Opierając się na kilkakrotnie uczynionem doświadczeniu, iż partye te nie pozwalają artystom dość dokładnie ocenić, nie wypowiadamy o nich zdania ostatecznego, odkładając to do następnych występów; zaznaczamy zaś na razie, że p. Miotti, śpiewaczka, o wielkim wydatnym głosie (niestety tremolującym) rozwinęła dużo temperamentu w śpiewie i grze. Pannę Miotti należałoby słyszeć jako Walentynę, Rachelę lub Aidę; nawet Nedda, którą jutro będzie śpiewać, nie da nam jeszcze zupełnie jej poznać, gdyż jestto partya pod wieloma względami niewłaściwa dla niej. Tenorzysta p. Zwerner, dobre wrażenie, jakie wywarł „Sycyliana“, osłabiał ciągle w dalszym ciągu opery. Gra jego i śpiew dość dużo mają życia, ale pozbawione są smaku; po Mysudze, a nawet po Warmucie, który również wytwornie nie śpiewał, ale miał wielki i dźwięczny głos, zadanie p. Zwerner, jako pierwszego tenora, będzie u nas trudne, jeżeli w dalszych swych występach nie okaże się szczęśliwszym, niż w sobotę.

Jak u nas szybko przemija staranność w wykonaniu z jednej strony, a zapal publiczności z drugiej strony — o tem najwymowniej przekonują nas losy „Cavallerii“. Przed kilkoma laty powtarzano w tej operze zawsze po kilka numerów, co w dalszym ciągu zredukowało się do powtarzania Intermezza. Obecnie nawet przeciw temu remonstruje publiczność!... Ztąd nauka taka, że z powtarzaniem w operze, najlepiej i najbezpieczniej wstrzymywać się zawsze.

Koncert. Z wczorajszej produkcji panny Maryli Uszyńskiej i p. Teodorowicza otrzymujemy następującą relację, pisaną w zastępstwie naszego stałego sprawozdawcy:

Panna Maryla Uszyńska, młodziutka Warszawianka, uczennica Ciaffiego, dała się poznać wczoraj lwowskiej publiczności, jako śpiewaczka koncertowa nadzwyczaj sympatyczna. Posiada głos o dźwięku miłym, koloraturę już wyrobioną i dużo zalew w deklamacyi, dzięki czemu podoba się publiczności bardzo, zwłaszcza, że młodość i uroda niezwykłym wdziękiem okraszają jej śpiew. Piosenki polskie, zwłaszcza Żeleńskiego zjednały koncertantce huszne oklaski, tak, że zmuszoną była wiele rzeczy dodawać nad program. W ogólności przyjmowano u nas uroczą Warszawiankę bardzo ciepło.

P. Teodorowicz prawdopodobnie nie był dobrze usposobionym wczorajszego wieczora, do czego przyczynić się mogło gorąco w sali, źle wpływające na instrument, ostatecznie jednak z wielu rzeczy wyszedł zwycięsko.

Akompaniował do śpiewu i gry na skrzypkach amator-pianista p. Frenel z widoczną starannością.

Konkurs. W wykonaniu uchwały III Zjazdu prawników i ekonomistów polskich w Po-

znanu, powziętej na wniosek ś. p. Augusta Cieszkowskiego, ogłasza się niniejszem z fundacyi Bredkrajca konkurs na dzieło naukowe, oceniające pisma ekonomiczno-społeczne Józefa Supińskiego. Zadaniem pracy jest przedstawienie stanowiska Supińskiego z uwzględnieniem rozwoju teoryj ekonomicznych. Nagrodę w wysokości 800 marek otrzyma praca uznana za najlepszą przez podpisaną komisję. Manuskrypta z dołączeniem nazwiska i adresu autora w zamkniętej kopercie, na której wypisane być winno motto to samo, co na czele manuskryptu, nadsyłać należy na ręce dr. Kalksteina, dyrektora Banku ziemskiego w Poznaniu, najpóźniej do 1 kwietnia 1895. Praca premiowana drukowaną będzie w Roczniku Towarzystwa przyjaciół nauk. Wszystkie pisma polskie uprasza się o powtórzenie powyższego ogłoszenia.

Dr. Kalkstein, prof. dr. Milewski, prof. dr. Ochenkowski, dr. W. Skarzyński.

Stanisława Peplowskiego szkic historyczny o „Powstaniu Kościuszkowskim“ wydanie w książkowej odbitce w tym jeszcze tygodniu, nakładem księgarni Jakubowskiego i Zadurawicza.

„Pieśń uroczysta“, na chór męski (a capella), utworu St. Niewiadomskiego, którą wykona we środę dnia 4 b. m. „Lutnia“ wieczorem w „Sokole“ a „Echo“ rano w sali ratuszowej, ukazała się już w druku nakładem Jakubowskiego i Zadurawicza i jest do nabycia wraz z głosami. Utwor ten, poważny a zarazem melodyjny i śpiewny, oparty jest na popularnym motywie Poloneza Kościuszkowskiego, daje się jednak tak ze względu na tekst (K. Ujejskiego) jak na muzykę do każdej uroczystości zastosować.

WYSTAWA.

Dyrekcya powszechnej Wystawy krajowej zawiadamia interesowanych, iż od dnia dzisiejszego, zgłoszenia przedmiotów przeznaczonych na Wystawę, a odnoszących się do grup: X (wyroby młynarskie, gorzelniane, browarniane, cukrownicze, likiery, oleje roślinne); XI (konserwy roślinne, owocowe, mięsne i t. d.); XIII (przemysł ceramiczny, rury wodociągowe, szkło, wyroby z marmuru i t. d.); XIV (wyroby metalowe ślusarzy, kowali, zegarmistrzów, optyków, platerowane, galwanoplastyczne i t. d.); XV (stolarstwo, ciesielstwo, bednarstwo, tokarstwo i t. d.); XVI (przrzydły przewozowe, okazy lakiernictwa); XVII (przedzia, tkaniny, farbiarstwo, krawiectwo, tapicerstwo, szmuklerstwo, powroźnictwo i t. d.); XVIII (skóry, wyroby skórzane z sierci, szceci i rogu); XIX (papiernictwo); XX (produkt chemiczne, nawozy sztuczne, świece, mydło, aptekarstwo i t. d.); XXI (maszyny); XXVII (muzyka i teatr) i XXXIV (zbiór patentów na wynalazki, uzyskanych przez Polaków, nie będą przyjmowane.

We Lwowie, d. 1 kwietnia 1894.
Dyrektor Wystawy: Sekretarz Wystawy:
Marchwicki. J. K. Zieliński.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 2 kwietnia: pszenica 6-30 do 7-50, żyto 5- do 5-90, jęczmień browarny 5-90 do 6-50, jęczmień pastewny 4-75 do 5- , owies 5-75 do 6-25, rzepak 11- do 12- , groch 6- do 13- , wyka 7-50 do 8-50, nasienie lniane — do — , nasienie konopne — do — , bób — do — , bobik 5- do 5-80, hreczka 7- do 7-50, koniczyna czerwona 70- do 85- , biała 90- do 105- , szwedzka 65- do 85- , kminek — do — , anyż — do — , kukurudza stara 5-50 do 5-75, nowa 4-90 do 5- , chmiel — do — , spirytus — , do — , Waranty na wrzesień — do — .

Uspobobienie słabe.

Taruopol: pszenica 6-65 do 7-15, żyto 5- do 5-30 jęczmień 3-30 do 6- , owies 5-30 do 5-50, hreczka 6-50 do 7- , groch Wiktorya 5- do 8- , zwykły 4-20 do 6- , bobik 5- do 5-50, rzepak 11-80 do 12-40, lnianka 7- do 7-50, konicz. czerw. 50- do 80- , biała 70- do 82- , wyka 6-50 do 7- , spirytus z oddaniem do maja za 10.000 litr pr. 14-20 do 14-50, kukurudza nowa 4-60 do 4-70, stara 5- do 5-10.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Ztg. donosi: Cesarz niemiecki Wilhelm II przybędzie w piątek, dnia 13 b. m. o godzinie 11

przed południem do Wiednia i będzie przez jeden dzień gościem Najj. Pana.

Na cześć bawiącego w Wiedniu księcia japońskiego Komatsuu, odbył się przedwczoraj w apartamencie Stefana zaink cesarskiego obiad, w którym wzięli udział liczni dostojnicy dworscy i państwowi. Na obiad otrzymał między innymi zaproszenie tajny radca Filip Zaleski.

Najd. Arcyksiążę Otto wyjedzie dnia 3 lub 4 b. m. w zastępstwie Najj. Pana do Stutgartu na uroczystość zaślubin wnuczki Najd. Arcyksięcia Albrechta, księżniczki württemberskiej Izabeli z księciem saskim Jerzym. Najd. Arcyksiążę Albrecht już wczoraj udał się z Arco do Stutgartu.

P. Minister wyznał i oświadczył dr. Ma-deyski powrócił przedwczoraj, w sobotę z Lussin Piccolo do Wiednia.

W sobotę odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowego burmistrza miasta Wiednia dr. Grubla. Podczas tego aktu P. Namiestnik hr. Kiemannsegg wyraził życzenie, aby ustalili się w Radzie miejskiej duch umiarkowania oraz spokojnego i przedmiotowego rozpatrywania spraw bieżących. W końcu przyrzekł P. Namiestnik najgorętsze poparcie Rządu.

Burmistrz Grubl dziękując, oświadczył, że wszystko, co się dzieje dla stolicy, dzieje się także dla korzyści Państwa. Obywatelstwo Wiednia pamięta zawsze, że Wiedeń jest punktem środkowym cywilizacji i obyczajów niemieckich w Austrii. Burmistrz przyrzekł w duchu postępu i miłości działać dla miasta ojczyznego, i zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana, powtórzonym z zapalem przez obecnych.

Według ogłoszonego właśnie sprawozdania, ukończono w ciągu roku 1893, z wyjątkiem 35 gmin katastralnych we wschodniej Galicji i 236 takich gmin w Dalmacji, całkowicie dzieło zakładania ksiąg gruntowych. Z owych 35 gmin wschodnio-galicjskich, przypadała jedna na okręg sądu obwodowego w Przemyślu a 34 na okręg sądu obwodowego w Samborze; we wszystkich wszakże tych gminach prace przedwstępne do zakładania ksiąg gruntowych z końcem roku ubiegłego zostały bądź już ukończone, bądź tak znacznie postąpiły, iż w najbliższym czasie nie będzie żadnej już restancyi.

Pol. Corr. dowiaduje się, że rokowania Austro-Węgier z Rosją, w sprawie zawarcia traktatu handlowego, doprowadziły już do zupełnego porozumienia co do podstaw tegoż traktatu, który tak samo, jak niemiecko-rosyjski traktat handlowy, będzie miał moc obowiązującą do 31 grudnia 1903 roku. W skutek tego Rządy austro-węgierski i rosyjski wydadzą rozporządzenie, wedle którego już w dniach najbliższych będą zaprowadzone na razie, t. j. aż do czasu podpisania traktatu, cła konwenyonalne.

Fremdenblatt dowiaduje się, iż Ministerstwo handlu wypracowało już projekt nowej ustawy o kolejach lokalnych, który ma służyć za podstawę przy obradach z innymi, powołanymi ku temu decydującymi czynnikami.

Trybunał administracyjny wydał w pewnej specjalnej sprawie zasadnicze orzeczenie, że gminy obowiązane są także od stron prywatnych przyjmować podania i pisma we wszystkich językach krajowych.

Wiec socjalno-demokratyczny w Wiedniu, po sześciu-dniowych obradach, został przedwczoraj zamknięty.

Bezrobocie robotników gazowych w Wiedniu dotąd nieukończone. Towarzystwo gazowe podtrzymuje w ograniczonym wymiarze wyrób gazu, przy pomocy sprawdzonych w prowincyi robotników; tylko motory gazowe nie funkcjonują, przeto wielką część dzienników wychodzi z trudnością i późno.

Cesarz Wilhelm ma powrócić dopiero przy końcu bieżącego miesiąca do Berlina.

W kołach politycznych przyjmują z niedowierzaniem wiadomość o rychłym zjeździe cesarza niemieckiego z carem na granicy. Natomiast utrzymuje się pogłoska, że cesarz spotka się z carem d. 28 lipca w Kopenhagdzie, z okazji uroczystości srebrnego wesela następcy tronu duńskiego. Potwierdza się wiadomość, iż podczas rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego odbywała się żywa wymiana listów między oboma monarchami.

Wiadomości z Berlina o programie prac parlamentarnych, zdają się świadczyć,

że rząd pragnie i wewnętrzne drażliwości usunąć na plan możliwie najdalszy. Według życzenia rządu, parlament ma zakończyć sesję bieżącą przed Zielonemi Świątami. Kwestya opodatkowania tytoniu i wina, tudzież dalszy ciąg rozpraw nad zmianą ustawy stemplowej, mają być odroczone do jesieni. Walka więc o reformę podatkową, która zawiera w sobie niebezpieczne czynniki rozkładu sił rządowych i parlamentarnych, nie zamąca na razie spokoju, a do jesieni może stosunki ułożyć się cokolwiek przyjaźniej.

Również ministerstwo pruskie postanowiło nie przedkładać Sejmowi żadnych ważniejszych projektów, skutkiem zego bieżąca sesya Sejmu ukończy się prawdopodobnie już przed Zielonemi Świątami.

W królewskich fabrykach w Szpandawie zaprowadzona będzie, według *Berliner Lokal Anzeiger*, na próbę osmiogodzinna praca dzienna. Dotąd w szpandawskich warsztatach pracowano 10 godzin dziennie.

We Friedrichsruh panował przedwczoraj i wczoraj, z okazji 79 rocznicy urodzin ks. Bismarcka, ruch ogromny. Ze wszystkich stron Niemiec zjechali się wielbiciele byłego kancelarza i urządzili na cześć jego hałaśliwe owaeye. W pochodzie z pochodniami wzięło udział około 3000 osób.

Półoficyalnie donoszą z Petersburga, iż w ostatnich czasach rosyjskie koła rządowe poczęły nieco życzliwiej osądzać wypadki w Serbii, spowodowane zmianą systemu. Nie mało w tej mierze dokazały wyjaśnienia, jakie złożył ambasadorowi rosyjskiemu przy Dworze wiedeńskim, ks. Łobanowowi, prezes gabinetu serbskiego, Simicz, podczas niedawnego pobytu w Wiedniu. Wyjaśnienia te, zakomunikowane przez ks. Łobanowa, miały zadowolić bardzo decydujące koła petersburskie. Z tego wnioskuje się stosunki między Petersburgiem a Belgradem, które ostatnimi czasy znacznie się oziębiły, staną się odąd przyjaźniejszymi.

Wedle *Pol. Corr.* nie sprawdza się pogłoska, jakoby rosyjski ambasador przy W. Porcie p. Nelidow miał otrzymać wkrótce inne stanowisko. P. Nelidow po upływie udzielonego mu urlopu powróci do Konstantynopola. Wkrótce po jego powrocie, co nastąpi z końcem bieżącego miesiąca, ma zawitać do Konstantynopola rosyjska eskadra morza Śródziemnego pod dowództwem admirała Avelana. Wzycie tej nie przypisują żadnego politycznego znaczenia, a będzie ona wyłącznie, tak przynajmniej zapewniają z Petersburga, aktem kurtuazyi, który spełniają wszystkie zagraniczne eskadry, gdy pojawiają się po raz pierwszy na wodach tureckich.

Dzisiaj zbiera się ponownie włoska Izba deputowanych. Na porządku dziennym jej obrad, prócz czynności formalnych, jak wybór komisji i i., znajdują się same wnioski i interpelacje. Pierwsza dyskusya polityczna rozwine się prawdopodobnie dopiero nad żądaniem Crispiego, ażeby przedłożenie o nadzwyczajnem pełnomocnictwie wziąć pod obrady przed programem reformy finansowej. Znaczenie polityczne tegoż żądania wyluszczyliśmy niedawno na innym miejscu. Crispi, ażeby przeprzeć swoje żądanie, ma postawić kwestyę zaufania. Wystąpiły zresztą objawy, iż pomimo niechęci komisji finansowej dla rządowych projektów reformy skarbowej, w Izbie samej inaczej się zapatrują na tę kwestyę. Oto bowiem, jak donoszą do *Pol. Corr.* parlamentarni referenci dla budżetów wojskowego i marynarki na rok finansowy 1894/95 zwalczają stanowczo plan dalszych oszczędności w zakresie administracji wojskowej. Sprawozdania tych referentów mają być Izbie przedłożone w najbliższym czasie, a w ten sposób Izba deputowanych wypowie swoje zdanie o oszczędnościach w budżecie wojskowym zanim przyjdą na porządek obrad finansowe projektu rządu i w ten sposób stworzy prejudykat ważny dla oceny całości reformy finansowej. W Rzymie, w kołach politycznych, uważają to za rzecz niewątpliwą, że większość Izby oświadczy się przeciw dalszym oszczędnościom w budżecie wojskowym.

Dzienniki francuskie, pisząc o nadaniu prezydentowi republiki p. Carnotowi wielkiej wstęgi orderu św. Szczepana, oraz o uroczystym wręczeniu insygnij tego orderu przez c. i k. ambasadora hr. Hoyosa, zwracają uwagę, że uroczystość ta odbyła się w dniu zjazdu Najj. Pana z ces. Wilhelmem w Abbaży. W sprawie tej odbiera *Fremdenblatt* następującą depeszę z Paryża:

„Wobec zbyt śmiałych kombinacji, jakie wywołało w prasie wręczenie wielkiej wstęgi orderu św. Szczepana p. prezydentowi Carnotowi, z dobrze poinformowanej strony zwracają uwagę na to, iż według istniejących przepisów c. i k. Ambasador zapytywał się rządu francuskiego, jaki dzień byłby wygodny do uroczystej audyencyi w pałacu Elizejskim; — na co, po przedłożeniu sprawy tej przez p. Casimir-Périer'a panu Carno-

towi, otrzymał odpowiedź, w której oznaczono dzień i godzinę. W ten sposób zaś wszelkie tendencyjne komentarze są zupełnie bezpodstawne“.

Według dzienników francuskich, które się teraz więcej niż kiedykolwiek zajmują paryskimi socyalistami, nie nastąpi przed 1 maja 1894 r. to jest przed zamierzoną demonstracją, zgoda w ich obozie. Na zgromadzeniu, odbytem w miniony piątek, postanowili zwolennicy dep. Guesdy odłączyć się od posybilistów i blanchistów, a urządzić demonstrację samodzielnie; w innych kwestiach toczyć się mają narady na zebraniach, które się odbędą dzisiaj i w d. 14 kwietnia. Stronnictwo Guesdy'ego zamierza wysłać delegację do rządu i do parlamentu, a dalej starać się o to, ażeby prowincya liczny wzięła udział w demonstracyi 1 maja.

Stan rzeczy na Madagaskarze malują dzienniki paryskie w ponurych barwach. Mieszkańcy dolin w obawie wypadków wojennych uciekają gromadnie w góry. Wpływ francuski osłabł zupełnie, nawet cła nie mogą być regularnie pobierane. Korsarstwo i rabunki rosną. W okolicy Handry zabrano do niewoli 30 mężczyzn i kobiet, a siedziby ich spalono.

Z powodu artykułu w *Figarze*, który podpisany literą Z., a pochodzący rzekomo z pod pióra b. ministra spraw zagranicznych, p. Flourensa, omawiał działalność tego b. ministra i wydobrywał na jaw rozmaite szczegóły z dyplomacyi francuskiej, oraz z powodu pogłosek, że Flourens miał jednemu z ambasadorów obcych państw wydać klucz do depesz szyfrowanych ministerstwa spraw zagranicznych — rozeszła się w Paryżu pogłoska, że rząd francuski chce Flourensa postawić w stan oskarżenia o zdradę tajemnic stanu, czy też wytoczyć mu śledztwo dyscyplinarne. Pogłoskę tę ogłosił *Gaulois*. Tymczasem — jak telegrafują z Paryża — wiadomości tej zaprzeczono urzędownie. Flourens — mówi komunikat urzędowy — nie należał do służby dyplomatycznej przedtem, zanim został ministrem i nie podlega żadnej jurysdykcyi dyscyplinarnej. Komunikat ten jest jednak napisany w tonie w ogóle nieprzyjaznym Flourensowi i zawiera wyraźną naganę dla niedyskrecyi eksministra.

Nowy gabinet belgijski ma oświadczyć na wtorkowym posiedzeniu brukselskiej Izby deputowanych, iż trwa przy zasadzie reprezentacyi proporcjonalnej, urzeczywistnienie jej wszakże odkłada do przyszłej sesyi po wyborach powszechnych.

Według depesz z Londynu do *Daily News*, donoszą z Konstantynopola, że sułtan wysłał dwóch tajnych agentów do Kairu celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie rzekomo istniejącego tam tajnego stowarzyszenia, które w interesie Anglii pracować ma nad obaleniem teraźniejszego porządku i władzy zwierzchniej sułtana (?)

Na wyspach Hawajskich rząd Stanów Zjednoczonych postanowił założyć stacyę morską i wysłał jednego z admirałów dla wprowadzenia w wykonanie tego postanowienia. O ustanowieniu protektoratu Ameryki nad wyspami Hawajskimi nie ma w tej chwili mowy; ale nie ulega wątpliwości, że, jeżeli stacya morską założoną będzie, nastąpi też niebawem protektorat. W ten sposób Stany Zjednoczone ostatecznie uczynią ten krok, który chciał zrobić poprzednik obecnego prezydenta Stanów, Harrison, a przed którym wzdragał się początkowo p. Cleveland.

W sprawie wojny domowej w Brazylii donoszą z Nowego Jorku, iż sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Ameryki Północnej, Gresham, otrzymał w Waszyngtonie depeszę od posła amerykańskiego w Rio de Janeiro, według której admirał Mello zażądał od Stanów Zjednoczonych uznania powstańców brazylijskich za stronę wojującą. Sekretarz stanu, Gresham, po odbyciu konferencyi z prezydentem Clevelandem, przesłał posłowi depeszę z oświadczeniem, że żądane uznanie powstańców za stronę wojującą nastąpić nie może, ponieważ admirałowi Mello nie powiodło się przeprowadzić organizacyi wojskowej i cywilnej. Sekretarz stanu, Gresham, dodał nadto, że Stany Zjednoczone przestrzegają najściślejszej neutralności. Do *Timesa* zaś donoszą z Filadelfii, że przedstawiciele rządu brazylijskiego nie przestają pracować w dalszym ciągu nad wystawieniem floty w Nowym Jorku, 400 ludzi zaangażowano na członków załogi, a czterech byłych uczniów amerykańskiej Akademii morskiej zamianował rząd Stanów oficerami amerykańskimi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 2 kwietnia. Przy niebywale licznych udziałach uczestników ze wszystkich stron Węgier odbył się wczoraj pogrzeb Koszuta. W Muzeum narodowym przemawiał nad zwłokami Jokai w imieniu Izby deputowanych Sejmu węgierskiego, zaś burmistrz Gerloczy imieniem miasta. O godzinie 11 przedpołudniem ruszył kondukt na cmentarz. W orszaku pogrzebowym wzięły udział liczne deputacje i reprezentanci wszystkich sfer społecznych, deputowani Sejmu i Izby magnatów, oraz duchowieństwo. Przed trumną szło dwadzieścia wozów z wieńcami. O godzinie 2 popołudniu stanął pochód na cmentarzu, gdzie po odprawieniu obrzędów kościelnych przemawiali posłowie Justh i Herman imieniem swoich stronnictw, oraz inni mowcy. Pomimo nadzwyczaj licznego udziału publiczności spokój nie był zakłócony.

Friedrichsruh, 2 kwietnia. Z powodu rocznicy urodzin, przyjmował ks. Bismarck liczne gratulacje i upominki. Adjutant przyboczny cesarza Wilhelma wręczył solenizantowi własnoręczne pismo cesarskie z gratulacyami oraz upominek cesarza w kształcie wspaniałego kirysu.

Post dodaje, że upominek ten zapowiedział cesarz w depeszy do księcia Bismarcka, w której między innymi powiedziano, że „materjał użyty do sporządzenia stalowego pancerza“ jest symbolem „niemieckiej wierności“, której wyraz dać pragnął tym upominkiem.

Kolonia, 2 kwietnia. Do *Köln. Ztg.* donoszą z Petersburga: W tutejszych kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że następcą tronu rosyjskiego zaręczy się z księżniczką Alicją hesską.

Kopenhaga, 2 kwietnia. W landsthingu prezes ministrów Estrup wyraził radość z powodu przyjsca do skutku ustawy finansowej. Zarazem oznajmił, iż ministerstwo podało się do dymisyi. (Patrz: Ost. pocztę. *Przyp. Red.*)

Petersburg, 2 kwietnia. Prowizoryczny traktat handlowy Austro-Węgier z Rosją obowiązywać zaczyna z dniem dzisiejszym i trwać będzie do 1 lipca st. stylu.

Londyn, 2 kwietnia. W jednym z hoteli w Blackhaeth znaleziono bombę; dochodzenie okazało jednak, że bomba ta nie była wcale szkodliwa.

Konstantynopol, 2 kwietnia. Pogłoski o wzmagającej się tu cholery są mocno przesadzone. Wczoraj zdarzyły się tu ogółem cztery wypadki zasztabniecia na tę zarazę. Śmierć generalnego dyrektora Forni, oraz konsumenta prawnego Calliadi-beja, nastąpiła w skutek spożycia zepsutych owoców.

Lima, 2 kwietnia. Prezydent Bermudez umarł; obawiają się wybuchu rewolucyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 kwietnia 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 371.65, Akcye kolei państwowej 338.—, Akcye tytoniowe 217.50, Anglo-austryackie 155.25, Unionbank —, Akcye kolei Karola Ludwika —, Południowa 109.35, Renta papierowa —, akcye banku dla krajów koronnych 255.50, 4-prc. listy zast. banku krajowego 96.70, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 97.25, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 60.97. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 2 kwietnia 1894 r. godz. 2, minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 65.80, Węgierskie akcye kredytowe 443.—, Akcye anglo-austryackie 155.—, Akcye banku Union 269.—, Akcye kolei Karola Ludwika 216.50, Akcye kolei Południowej 294.—, Akcye kolei Południowej 109.—, Losy tureckie 63.10, Akcye kolei państwowej 337.—, Akcye kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 285.50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97.25, Wiedeńskie losy komunalne —, Akcye tytoniowe 217.25, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97.—, Akcye kolei Elbetal 263.50, Akcye banku dla krajów koronnych 255.30, 4-prc. węgierska renta złota 118.05, Akcye banku związkowego 130.60, Rubel papierowy 1.34.50, Węgierska renta papierowa 95.15, Usposobienie słabsze.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:		Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Z Lwowa odchodzą:		Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
Z Krakowa (Berlia, Wrocławia Wiednia)	3:08	6:01	9:36	6:36	9:41	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlia)	3:01	10:41	5:26	11:11	7:36
Z Warszawy	—	6:01	9:36	6:36	9:41	Do Warszawy	—	10:41	5:26	—	7:36
Z Muszyny - Kryniei przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 2 1/2)	—	—	9:36	—	—	Do Muszyny - Kryniei i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	10:41	—	—	7:36
Z Muszyny - Kryniei i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:41	Do Muszyny - Kryniei przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 2 1/2)	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniei przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 2 1/2 do włącznie 15/9)	—	6:01	—	—	—	Do Muszyny - Kryniei przez Tarnów	—	—	5:26	—	—
Z Muszyny - Kryniei p. Stryj	—	—	9:06	1:08	—	Do Muszyny - Kryniei przez Stryj	—	—	—	8:01	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36	—	Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10:41	5:26	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2:48	10:02	9:46	6:21	—	Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. głównego)	6:44	3:20	10:16	11:11	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2:34	9:46	9:21	5:55	—	Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6:58	3:32	10:40	11:33	—
Z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51	7:11	Do Suczawy	6:36	—	10:36	3:31	10:56
Z Kimpolungy	10:11	—	7:59	—	—	Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3:31	—
Z Radowic	10:11	—	7:59	—	7:11	Do Husiatyna przez Halicz	6:36	—	—	—	10:56
Z Berhometu n. S. i Ozudyna	10:11	—	—	—	7:11	Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10:36	—	10:56
Z Nowosielicy	—	—	—	—	7:11	Do Nowosielicy	6:36	—	—	—	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	10:11	—	—	—	7:11	Do Berhometu n. S. i Ozudyna	6:36	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	10:11	—	7:59	—	—	Do Radowic	6:36	—	10:36	—	10:56
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12:51	—	Do Kimpolungy	6:36	—	—	3:31	—
Z Bełzca	—	—	—	5:20	—	Do Sokala	—	—	9:56	7:21	—
Z Sokala	—	—	8:16	5:26	—	Do Bełzca	—	—	9:56	—	—
Z Ławoznego (Peszty Miskolca, Szerencsa, Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:06	1:08	—	Do Borysławia p. Stryj	—	—	7:21	10:26	—
Z Stryja	—	—	9:52	—	—	Do Ławoznego (Munkasca, Szerencsa, Miskolca, Peszty i Chyrowa przez Stryj)	—	—	7:21	8:01	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2:38	—	—	Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10:26	8:01	—
						Do Skolego i Chyrowa przez Stryj	—	—	10:26	—	—
						Do Stryja	—	—	3:41	—	—

Godziny drukowane grubymi czerwonkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzebiego Maja 1. 3. Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych. O ile podróżnicy zezwalają, zasięgną tamże można informacji odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Specjalista chorób gardła, nosa i płuc
dr. Kazimierz Trzcieniecki

ul. Kopernika 1. 14, II. piętro,
b. sekundarysz i lekarz na klinice laryngologicznej i wewnętrznej profesora Schröttera we Wiedniu po pięcioletnich studiach specjalnych, ordynuje od godziny 11—12 przed południem i od 3—5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie. 207

Lekarz chorób wewnętrznych
dr. Bolesław Madejski

b. elew asystent kliniki uniwersytetu Jagiellońskiego po kilkuletnich specjalnych studiach w Berlinie i Wiedniu — ordynuje od godz 3 do 5 po południu przy ul. Mickiewicza 1. 6 we Lwowie. 285

Lekarz chorób dziecięcych

Dr. Zdzisław Szydłowski
ordynuje od 3—5, ul. Teatralna 1. 5,
(naprzeciw Katerdry) 350

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu A. Krokiewiczowi drowi wszech nauk lekarskich i referentowi sanitarnemu za zupełnie bezinteresowną prawdziwie przyjacielską opiekę nad chorym moim bratem w całym czasie jego ciężkiej nieuleczalnej choroby, składam niniejszym w imieniu swoim i rodziców najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.
Ks. W. Szamota. 446

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp do osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 13, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkami niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 2 kwietnia 1894.		płaca żądają walutę austr. zł. et. zł. et.	
1. Akcje za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	—	218
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	277	—	280
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	388	—	398
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101 70
" 5 pr. w. a.	—	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	109 80	110	50
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	—	100 70
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101	20
" 4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	97 30	98	—
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. I. emis. 98 80	98	80	99
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98 10	98	80
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98	—	98 70
4 1/2 pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96 90	97	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 30	103	—
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 II. em.	102 30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100	—	100 70
" " " 4 1/2 pr. w. a.	96 50	97	20
" " " 4 1/2 pr. w. a.	96 50	97	20
Losy miasta Krakowa	34 75	26	50
" " Stanisławowa	43	—	47
5. Monety.			
Dukat cesarski	5 83	5	93
Napoleonodor	9 85	09	95
Półimperyal	10 10	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1 32	—	1 35
" papierowy	1 33 75	1	35 25
0 marek niemieckich	60 75	61	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 kwietnia 1894.		płaca żądają	
Dług państwa.			
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98 45	98	65
lut-y-sierpień	98 45	98	65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98 25	98	45
kwiecień-październik	98 25	98	45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147 50	148	50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	145 50	146	—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158	—	158 60
" " 1864 po 100 zł.	196 75	197	45
" " 1864 po 50 zł.	196 50	197	50
Renty Com. po 42 litr. austr. zł. pr.	161	—	162
Listy zast. domow. państw. po 120 zł. pr.	119 60	119	80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	97 90	98	10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861	—	—	—
2. Obligacje. ind. 5 pr. (za zł. m. k.)			
Bukowiny	—	—	—
Galicyi	—	—	—
Niższej Austrii	109 75	110	75
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	95 35	96	35
3. Akcje.			
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	154 75	155	50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	370 25	370	75
Niższ.-aust. tow. eskont. po 500 zł.	705	—	707
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	255 50	256	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	1020	1023	—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	96	—	96 50
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	460	—	462
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	—	—	—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—	—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—	—

płaca żądają		płaca żądają	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2935	—	2945
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	278	—	279 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	328	—	333 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	196	—	197
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	203 25	204	25
4. Listy zastawne losowane.			
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	122	—	123
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98 60	99	40
" " " 3 pr. emisja 1889	115 50	116	25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98	—	98 75
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98 40	98	75
" " " " po 4 1/2 pr. w	98 25	98	75
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100 50	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	101	—	101 50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101	—	100 80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101	—	—
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	100 75	101	75
" " " " w 41 l. wyl.	97 50	98	50
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)			
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—	—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2	100	—	100 40
" " " " po 100 zł. " 1877	100	—	100 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—	—
ditto (Jarosław-Sokal)	—	—	—

płaca żądają		płaca żądają	
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	88 25	89	25
" " " " z r. 1884	95 80	96	80
" " " " z r. 1886	—	—	—
" " " " z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. w 206 zł. 5 pr. w sr.	105	—	106
Węg. regulacja Gisy po 100 zł. 4 pr.	—	—	—
6. Losy.			
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197 50	199	—
Clarego po 40 zł. m. k.	59	—	60
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	143	—	143 50
Keglewieha po 40 zł. m. k.	—	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25 25	26	25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25	—	25 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	64 50	65	50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58	—	58 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. wwg	18 50	18	50
" " " " po 5 zł.	18	—	18 25
Fundacja szpitala Arocyk Rudolfa po 10 zł. a. w.	—	—	—
Salma po 40 zł. m. k.	74	—	74 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	70	—	71
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44	—	47
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	144	—	147
" " " " po 50 zł. a. w.	70	—	71
Waldsteina po 20 zł. m. k.	51	—	52
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—	—	—
7. Weksle (za 3 miesiące).			
Augsburg na 100 w. p. n.	—	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—	—	—
Londyn za ft. szt.	124 55	124	80
Paryż za 100 fr.	49 45	—	49 50
Kursy złota.			
Dukat cesarski mon.	5 90	—	5 92
" pełnej wagi	5 88 5	—	5 90
Korona	—	—	—
20-frankówka	9 90 5	—	9 91 5
Rosyjski półimperyal	—	—	—
Talar związkowy	—	—	—
Srebro	—	—	—

REZERWY WYKONAWCZYCH

L. 1651 (2155 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 60 w Przybysławicach dłużnika Macieja Zachary własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 28 kwietnia i 29 maja 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Maczyszyn.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 0 zł.

Radłów, 6 marca 1894.

L. 59 (2151 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bonowie wedle wykazu hipot. nr. 522 tejże gminy egzekuta Henryka Rogala Lewickiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie w kwocie 3000 zł. dnia 10 maja i dnia 14 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 6023 zł., na drugim zaś i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 602 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 16 grudnia 1893 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Ludwika Delle- ra i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 28 stycznia 1894.

L. 6257 (2139 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Adolfa Schönbacha w kwocie 65 zł. 83 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 54 w Wolicy hnidyczowskiej położonej wyk. hip. l. 26 ks. gr. Wolicy hnidyczowskiej objętej Benjamina Horna własnej w dwóch terminach a to dnia 17 maja 1894 i dnia 19 czerwca 1894 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także niżej tejże ceny sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 945 zł.

Wadyum 94 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków i protokół oszacowania przegladnąc można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Hilary Sawczyński c. k. notaryusz w Żydaczowie ustanowiony.

Żydaczów, 27 grudnia 1893.

L. 1947 (2146 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Burdela w kwocie 400 zł. z pn., odbędzie się w tymże sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności w Nowym Sączu położonej whl. 992 objętej, dłużników Franciszka Bazieliha i Antoniny Bazielihowej własnej, w dwóch terminach, mianowicie: dnia 17 maja 1894 i dnia 21 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 301 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Wasikiewicza z substytucją adw. dr. Körbla.

Nowy Sącz, dnia 10 marca 1894.

L. 4567 (1629 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowicyku w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Annie Szpaczyńskiej i Schulimowi Kornweitz pto 9 rat. po 6 zł. wa. zpn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż ciała hipotecznego lwh. 215 ks. gr. gmi. kat. Hajworonka objętego Schulima Kornweitz własnego w dniach 8 maja i 8 czerwca 1894 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania 52 zł. wa.

Wadyum 5 zł. 20 ct. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy Wiśniowczyk, dnia 10 listopada 1894.

L. 1376 (1944 1-3)

Tarnobrzski c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności masy spadkowej Izraela Spirna w kwocie 23 zł. 10 kr. wa. odbędzie się w gmachu sądowym

w dniach 7 maja i 19 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja 16/36 części realności lk 271 w Baranowie w tych częściach wedle wyk. hip. l. 210 ks. gr. dla gminy Baranowa Julii Solczykowej własnej.

Cena wywołania 720 zł. wa.

Wadyum 72 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adw. dr. S. Wiukler w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 18 marca 1894.

L. 10502 (2100 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kwaszeninie położonej, wedle wyk. hip. 59 tejże gminy dłużnika Arona Samuela Löwenthala własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Rabnera w kwocie 154 zł. 50 ct. a. w. z pn. dnia 17 maja 1894 i dnia 5 lipca 1894 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 25 zł. 10 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 sierpnia 1893 do tabuli weszli kuratorem p. c. k. notaryusza Mikulowskiego w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 27 stycznia 1893.

L. 1714 (1926 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 18 maja 1894 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 czerwca 1894 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. l. 40. 258, 288, 294 księgi gruntowej Banunin dłużników Piotra Kohuta, względnie Sanka Ruskiego, Filipa Winczura i Wasyla Kowala własnych na rzecz galicyjskiego Banku krajowego pto 18 zł. 99 ct., 18 zł. 94 ct., 18 zł. 89 ct., 237 zł. 24 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 802 zł. względnie 60 zł., 21 zł., 17 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 9 października 1893 wpisanych ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego ze substytucją Jana Reicherta z Buska.

Busk, 27 lutego 1894.

L. 9792 (1827 1-3)

W dniach 17 maja i 18 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 190 w Krościenku wyżnem położonej według wykazu hipotecznego l. 2 dłużnika Jana Zajchowskiego własnej na zaspokojenie wierzycielności Sendra Fischla pto 100 zł. wa. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przegladnąc można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Feliksa Czajkowskiego adw. w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 stycznia 1894.

L. 10725 (1920 1-3)

Dnia 18 maja 1894 o 10 rano odbędzie się relicytacja realności wyk. hip. 51 ks. gr. gm. Przyborów objętej Jana Bolka własnej, którą Stanisław Bolek na licytacji dnia 26 marca 1890 za kwotę 1065 zł. nabył.

Cena wywołania 1065 zł.

Wadyum 106 zł.

Akt opisania przynależności, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąc można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 18 grudnia 1893.

L. 10163 (1969 1-3)

W dniach 18 maja i 22 czerwca 1894 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności Michała vel Bazylego Hankiewicza własnej wykazem hipot. 498 gminy Kuty objętej na 830 zł. oszacowanej, celem zaspokojenia pretensyi Nuty Pfaua w kwocie 250 zł. z pn.

Cena wywołania 830 zł.

Wadyum 83 zł., kurator niewiadomych

wierzycieli Stanisław Danek w Kutach, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacji można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 31 grudnia 1893.

L. 845 (2060 1-3)

W dniach 18 maja i 20 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż 1/6 części realności pod lk. 156 w Węglówce położonej według wyk. hip. l. 181 dłużnika Stefana Leśniaka własnej na zaspokojenie wierzycielności Stefana i Reginy małżonków Gromków w kwocie 19 zł. 47 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 204 zł. 16 ct.

Wadyum 20 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przegladnąc można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Karol Lewakowski adw. w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 19 lutego 1894.

L. 397 (1774 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 8166 zł. a. w. z pn. na rzecz Mojżesza Kan- nera przeprowadzoną będzie publiczna licytacja dóbr Rosochate lwh. 193 objętych w obwodzie sanockim powiecie politycznym liskim a sądowym lutowskim położonych na dniu 21 maja 1894 i 22 czerwca 1894 o godzinie 10 rano w biurze nr. 25 na warunkach objętych tusądową uchwałą z dnia 17 grudnia 1892 l. 3792

Cena wywołania wynosi 61222 zł. aw.

Wadyum 6150 zł. a. w.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Sanok, 20 lutego 1894.

L. 446 (2189 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zniesienia spółwłasności realności pod lk. 82 w Sanoku położonej, odbędzie się w dniu 20 kwietnia i 18 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w 13 biurze sprzedaż egzekucyjna tej realności whl. 156 ks. gr. gminy Sanok objętej w 1/3 części Chai Frenk, w 2/3 częściach t. j. po 1/3 Jankla i Frymety Sieglów małoletnich spadkobierców Rifki Siegla własnej, a to na pierwszym terminie za cenę wywołania 710 zł. lub wyżej takiej, a na drugim terminie też niżej ceny wywołania.

Wadyum 71 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze tusąd.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 31 grudnia 1893 prawa zastawu uzyskali i dla tych, którymby uchwała niniejsza względem pozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, na ich koszt i niebezpieczeństwo, tudzież dla nieobjętej masy spadkowej Herscha Gelertera ustanowiony kuratorem ad actum p. adw. dr. Flakowicza a p. adw. dr. Goldhammera jego zastępcą obu w Sanoku.

Sanok, dnia 6 lutego 1894.

L. 2332 (2169 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje powszechnej wiadomości że celem ściągnięcia należności Salamona Scherza w kwocie 50 zł. aw. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 26 kwietnia 1894 i dnia 30 maja 1894 o godz. 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż 1/5 niewydzielonej części z połowy realności pod lk. 24 w Brzozowie położonej, whl. 770 ka. gr. gm. Brzozów objętej Meilecha Eudzweiga własnej.

Ceną wywołania jest kwota 70 zł. aw. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Cheący ubiegać się przy licytacji, złożą do rąk komisji sądowej zadatek w kwocie 7 zł. a to w gotówiznie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem adw. dr. Festenburg z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, 17 lutego 1894.

L. 12624 (2178 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzycielności Dawida Kossa w kwocie 21 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się w dniu 4 maja 1894 i w dniu 4 czerwca 1894 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż całej realności wykazem hipotecznym l. 317, połowy realności whl. 315 i 2/6 części realności whl. 316 księgi gruntowej gminy Chechły objętej, dłużnika Antoniego Kmiotka własnej.

Ceną wywołania stanowi wartość szacunkowa 675 zł. 83 ct.

Wadyum 67 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Ujejski.

Ropczyce, 7 listopada 1893.

L. 200 (2177 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwornie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nadwornie położonej wedle wyk. hip. 153 tejże gminy dłużnika Schai Wiedmana własnej, na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności stanisławowskiej w kwocie 1755 zł. 95 ct. i t. d. z pn. dnia 9 maja 1894 i 6 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 576 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 28 grudnia 1893 do tabuli weszli, kuratora p. dr. Bardacha z Nadworny.

Nadworna, 15 stycznia 1894.

L. 8661 (2023 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mysłenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 maja 1894 i 19 czerwca 1894 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 267 w Sułkowicach położonej według whl. 228 ks. gr. tejże gminy objętej Maryanny z Majochów Garbieniowej własnej, na rzecz Jakóba Richtmanna o 23 zł. 87 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 465 zł. w. a.

Wadyum 47 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mysłenice, 22 lutego 1894.

L. 4393 (1998 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Wagnera 28 zł. 5 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 maja 1894 i 25 czerwca 1894 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż 15 części realności whl. 20 gm. Kociubińce Michała Bały własnej.

Cena wywołania wynosi 120 zł. aw.

Wadyum 12 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, dnia 30 grudnia 1893.

L. 12943 (2179 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że w sprawie Ryfki Bader i spółn. przeciw Etlia Sandhaus i spółn. o zniesienie współwłasności realności lwh. 121 gm. Sędziszów objętej odbędzie się w dniu 9 maja 1894 i w dniu 14 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż powyższej realności Ryfki Baderowej, Samuela Feiwla Steppla, Etlia 4śl. Sandhausowej i Reizli Weissowej, własnej.

Ceną wywołania starowi wartość szacunkowa 5500 zł.

Wadyum 550 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Ujejski.

Ropczyce, dnia 5 grudnia 1893.

L. 13267 (2180 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzycielności Szymona Leimana w kwocie 39 zł. 80 ct. z pn. odbędzie się w dniu 10 maja 1894 i w dniu 13 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 121 księgi gruntowej gminy Ostrów objętej, dłużnika, Jakóba Szostaka własnej.

Ceną wywołania stanowi wartość szacunkowa 1255 zł.

Wadyum 126 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Ujejski.

Ropczyce, 16 stycznia 1894.

L. 3912 (2170 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 11 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Dawida Lipy Bear w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/4 części ciała hipoteczn. objętego wyk. hip. 59, 1/8 ciała hipoteczn. objętego wyk. hip. 60 gminy katastralnej Zernicy wyżniej dłużnika Antoniego Kostyka tudzież 1/4 części ciała hipoteczn. objętego wyk. hip. 195 tejsamej księgi, dłużników Floryana i Juliany Olejarz recte Uliasz własnych, w dwóch terminach a mianowicie 11 maja i 15 czerwca 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Tomasz Kopeczyński z Baligródu.

Wadyum wynosi za 1/4 część wyk. hip. 59 14 zł. 59 ct., 1/8 część wyk. hip. 60 2 zł. 17 ct., 1/4 część wyk. hip. 195 4 zł. 5 ct.

Baligród, 31 grudnia 1893.

L. 1921 (2009 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Władysławowi Zaleskiemu o zapłacenie kwoty 7919 zł. 83 ct. odbędzie się dnia 9 maja 1894 i dnia 13 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 2 przymusowa sprzedaż dóbr Krzeczowska dolna wykazem hip. l. 1205 objętych dłużnika Władysława Zaleskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 16000 zł. Wadyum zaś 10 pre. tejże.

Kuratorem wierzyteli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Schwarza w Przemyślu z substytucją adw. dr. Hillela.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze. Przemyśl, 10 lutego 1894.

L. 9608 (1902 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywiecu ogłasza że w sprawie egzekucyjnej adw. dr. Karola Winklera przeciw Michałowi Furtakowi pto 56 zł. 87 ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności dłużniczej Michała Furtaka lwh. 39 w Czernichowie położonej na dzień 9 maja 1894 i na dzień 13 czerwca 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 14 zł. Cena szacunkowa 133 zł. 81 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiony adw. dr. Beglani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, tudzież protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze w godzinach urzędowych.

Zywiec, 28 grudnia 1893.

L. 3588 (2026 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 29 we Fradzie wedle wyk. hip. nr. 83 233 i 243 tejsze gminy dłużników Hryniaka i Feśki Koroliszyn, Szulima i Iry Fensterę własnej na zaspokojenie wierzytelnosci Jankla i Joela Sternów w kwocie 249 zł. 18 ct., dnia 9 maja 1894 i dnia 13 czerwca 1894 o godz. 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej a to za połowę ciała hip. l. 83 w kwocie 2147 zł. za połowę ciała hip. l. 233 w kwocie 250 zł. i za połowę ciała hip. l. 243 w kwocie 240 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej t. j. odnośnie do połowy ciała hip. l. 83 kwotę 214 zł. 70 ct., do połowy ciała hip. l. 233 kwotę 25 zł., a odnośnie do połowy ciała hip. l. 243 kwotę 24 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanym wierzyteli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz. Rohatyn, 21 maja 1894.

L. 7885 (1899 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym dnia 7 maja 1894 i dnia 4 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelnosci Jakóba Elsnera w kwocie 33 zł. wa. zpn. publiczną licytację połowy realności Franciszka Kajdasa własnej, lwh. 106 gminy katastralnej Bachowice objętej.

Cena wywołania 265 zł. Wadyum 27 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli dr. Karol Biegański adwokat w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze.

Zator, 22 lutego 1894.

L. 3447 (1736 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi nieletnich spadkobierców Matwija Horobczuka 72 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 10 maja 1894 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh 174 w Chmielowej własnej Tymka Trembickiego.

Cena wywołania wynosi 100 zł. Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akta oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, dnia 7 sierpnia 1893.

L. 13291 (1730 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Łopuszance położonej, wedle wyk. hip. 3 tejsze gminy dłużniczej gminy Łopuszanka własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 3500 zł. a. w. z pn. dnia 10 maja 1894 i dnia 28 czerwca 1894 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 13620 zł. a. w., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 1363 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzyteli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydanu wyciągu tabularnego to jest po dniu 3 listopada 1893 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzyteli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy. Dobromil, 25 stycznia 1894.

L. 22251 (2134 3-3)

C. k. miejsko deleg. sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzić będzie publiczną przymusową sprzedaż realności w Tłumaczyku położonej wedle wyk. hip. 379 tejsze gminy Tłumaczyk, dłużnika Kościa Todorów Hryhorowego własnej, na zaspokojenie pretensyi Mendla Lanczynera w kwocie 200 zł. aw. w dniach 25 kwietnia 1894 i 25 maja 1894 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 80 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzyteli, którzyby na realności sprzedać się mającej, w dniu 27 kwietnia 1893 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzyteli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanym, dla niewiadomych ich prawo następców lub spadkobierców w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjną dozwalała lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotycząca weale lub weześnie wręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Dudykiewicza ze zastępstwem adwokata dr. Daniłowicza.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, dnia 18 lutego 1894.

L. 93 8 (1970 3-3)

W dniach 11 maja i 12 czerwca 1894 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności Maryi Gereleckiej własnej wykazem hipotecznym 614 gminy Kuty objętej na 350 zł. oszacowanej, celem zaspokojenia pretensyi Nuty Pfaua w kwocie 84 zł. z pn., cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł., kurator niewiadomych wierzyteli Stanisław Danek w Kutach, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy. Kuty, 31 grudnia 1893.

L. 4452 (1281 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Pawłowi Dochwat, Zofii z Dochwatów Kowalskiej Paraszcze 2 śl. Bojko i Wasylowi Sywulskiemu pto 300 zł. wa. z pn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 66, 717 i 282 ks. gr. gm. katastralnej Burkanów objętej Pawła Dochwat, Maryi z Dochwatów Kowal, Paraszki 2 śl. Bojko i Wasyla Sywulskiego własnej, w dniach 12 maja i 16 czerwca 1894 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 66 120 zł.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 717 80 zł.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 282 500 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy. Wiśniowczyk, 10 listopada 1893.

L. 6673 (2064 3-3)

W e. k. sądzie powiatowym w Muszynie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelnosci Kiryana Dudziaka w kwocie 91 zł. z pn. w dniu 11 maja 1894 i 15 czerwca 1894 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod lk. 63 w Dubnem położonej Oryny Majdak własnej a obejmującej 1/3 posiadłości lwh. 122 i 1/9 części posiadłości lwh. 120 ks. grunt. gm. Dubne.

Cena wywołania wynosi 71 zł. wa. Wadyum 7 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest c. k. notaryusz Jan Arlet. Muszyna, dnia 6 marca 1894.

L. 2658 (1413 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia pretensyi Banku krajowego we Lwowie w sumach 435 zł. 67 ct., 435 zł. 50 ct., 435 zł. 32 ct. i 12249 zł. 6 et. a. w. z pn. odbędzie się na ponownych dwóch terminach

a to w dniu 10 maja 1894 i w dniu 14 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 z rana w biurze nr. 15 tut. sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności dr. Klamensa Żywickiego własnej pod lk. 2147 w Tarnopolu położonej, whl. 874 objętej pod warunkami w ts. registraturze wraz z wyciągiem hipotecznym i protokołem opisania przynależności do przejrzania złożonymi.

Cena wywołania 28000 zł. a. w. Wadyum 2800 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiony adw. dr. Blaustein. Tarnopol, 24 lutego 1894.

L. 11368 (2136 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 1148 zł. 50 et. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 9 maja i 13 czerwca 1894 każdorazowo o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l. 91, połowy posiadłości whl. 89 i 1/4 części posiadłości whl. 93 księgi gruntowej gminy Podwysokie-Nowosiółki, obecnie Ewy Dziuma a przedtem Hnata Dziomy własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąby cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 855 zł. 50 et.

Wadyum 86 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania po wyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli hipotecznych p. Kazimierz Konarzyk w Komarnie.

Komarno, 10 listopada 1893.

L. 10900 (2024 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 maja 1894 i 15 czerwca 1894 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 2/12 części realności pod lk. 51 w Porębie położonej według whl. 52 ks. grt. tejsze gminy objętej Jana Górki własnych na rzecz Maryanny Górkówny o 16 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 288 zł. 16 ct. w. a. Wadyum 29 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej. Myślenice, 23 lutego 1894.

L. 8303 (2137 2-3)

W e. k. sądzie powiatowym tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelnosci Chaima Tennenbauma w kwocie 503 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/5 części realności pod nk. 75 w Hermanowo położonej, whl. 260 gminy kat. Hermanowa objętej na imię Władysława Gierlaka zaintabulowanej w dniach 7 maja i 4 czerwca 1894 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 63 zł. 80 ct. Wadyum 6 zł. 38 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Władysława Gierlaka zawiadamia się, że dla niego kurator w osobie adw. dr. Leona Madeykiego w Tyczynie ustanowiony został, któremu potrzebnej informacyi udzieli, lub innego pełnomocnika tutejszemu sądowi wskazać, inaczej zle skutki sam sobie przypisze.

Tyczyn, 15 lutego 1894.

L. 7118 (2094 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej firmy Umrath i spółka przeciw Benjaminowi Hornowi pto 25 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 17 maja 1894 i dnia 19 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 54 w Wolicy hniźdzycowskiej położonej wyk. hip. l. 26 ks. gr. gm. Wolicy hniźdzycowskiej objętej Benjamin Horna własnej.

Cena wywołania 1030 zł. Wadyum 103 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiono c. k. notaryusza Sawczyńskiego w Żydaczowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Żydaczów, 5 stycznia 1894.

L. 16613 (2130 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelnosci kasy oszczędności miasta Stanisławowa przeciw Tadeuszowi Tyszkowskiemu a to:

1. zapadłej w dniu 28 lipca 1892 raty w kwocie 42 zł. z odsetkami zwłoki po 9 pre. od 29 lipca 1892,

2. zapadłej w dniu 28 stycznia 1893 raty w kwocie 42 zł. z odsetkami zwłoki po 9 pre. od 29 stycznia 1893,

3. zapadłej w dniu 28 lipca 1893 raty

w kwocie 42 zł. z odsetkami zwłoki po 9 pre. od 29 lipca 1893,

4. resztującego kapitału w kwocie 1180 zł. 86 ct. z odsetkami po 6 pre. od dnia 23 stycznia 1894,

5. kosztów egzekucyjnych, odbędzie się dnia 10 maja 1894 i dnia 14 czerwca 1894 każdym razem o 10 rano w tusądowym zabudowaniu w B. II. przymusowa sprzedaż realności dłużnika Tadeusza Tyszkowskiego własnej w Stanisławowie pod lk. 22 2/4, położonej wyk. hip. l. 825 objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 6641 zł. 20 et. a. w. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 644 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest p. adw. dr. Lorsch.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze przejrzeć można.

Stanisławów, 10 lutego 1894.

L. 8873 (1823 2-3)

W dniach 9 maja i 19 czerwca 1894 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 33 w Toroszówce położonej według wyk. hip. 42 dłużnika Walentego Ginalskego własnej na zaspokojenie wierzytelnosci c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 17 rat po 9 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 250 zł. Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg hipoteczny przegladnąc można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiono dr. Jana Kantego Jugendfeina adw. w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy Krosno, dnia 20 grudnia 1893.

L. 19248 (1963 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu, celem zaspokojenia sumy 614 zł. z pn. odbędzie na rzecz Szulima Tanne w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 38 gm. Landestreu objętej dłużnika Chrystyana Haasa własnej na dniu 10 maja 1894 i 14 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 176 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzyteli ustanowiony adw. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, dnia 26 lutego 1894.

L. 3393 (2018 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 250 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana i Maryi małż. Kamińskich, odbędzie się dnia 10 maja 1894 i dnia 6 czerwca 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Anny Jankiewicz i spadkobierców Marcina Jankiewicza t. j. Albiny Dworzynskiej, Heleny Jankiewicz, Władysława Jankiewicza i Stanisława Jankiewicza pod l. sp. 292 w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 348 gminy miasta Tarnopola objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 867 zł. 56 ct.

Wadyum 87 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzyteli, którzyby po dniu 14 lutego 1894 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Zarzyckiego a pana adw. dr. Łoszniowa zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 10 marca 1894.

L. 7690 (2109 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze przeciw Janowi Chirowskiemu i Helenie Chirowskiej pto 225 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 10 maja 1894 i 14 czerwca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 9 w Zurawnikach objętych wyk. hip. 196 i 44 ks. gruntowej Zurawniki.

Cenę wywołania realności wyk. hip. 196 stanowi kwota 910 zł., zaś realności wyk. hip. 44 kwota 410 zł.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli hipotecznych ustanowiono Hryńka Moroza z Zurawnik.

C. k. sąd powiatowy. Winniki, 9 listopada 1893.

L. 771 (1895 2-3)

Dnia 15 maja 1894 powyżej ceny szacunkowej, lub za taką, zaś dnia 19 czerwca 1894 nawet niżej takiej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godzinie 11 rano egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. l. 1447 gm. Hańkowie masy spadkowej Michaja Szykaruk, wyk. hip. l. 1452 tejże gminy spadkob. Dmytra Szykaruk, wyk. hip. l. 1453 Stefana Szykaruk, wyk. hip. l. 1833 Iwana Palijczuka, wyk. hip. l. 1855 Hrycia Zacharuk Hrycia i wyk. hip. l. 1556 masy spadk. Iwana Tymofijczyk Lesia własnych na rzecz Dawida Rosenhecka pto 23 rat po 9 zł. w. a. z pn.

Ceny wywołania 210 zł., 60 zł., 245 zł., 70 zł., 70 zł., i 420 zł.

Wadya 21 zł., 6 zł., 24 zł. 50 ct., 7 zł., 7 zł. i 42 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipot. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Schäfer adw. w Sniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, 15 lutego 1894.

L. 12240 (1941 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy, przeprowadzi na rzecz Schaji Guttera pto 400 zł. z pn. publiczną sprzedaż całej posiadłości objętej wyk. hip. l. 57 i 2/8 części posiadłości lwh. 307 gm. Laskowa Ignacego Pytla własnych na dniu 15 maja 1894 i na dniu 18 czerwca 1894 każdym razem w tut. sądzie o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 6894 zł. 53 ct.

Wadyum 690 zł.

Resztę akt przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 31 stycznia 1894.

L. 11105 (1527 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wiarytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa własnej w kwocie 974 zł. 29 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 17 maja 1894 i dnia 28 czerwca 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności wyk. hip. l. 64 ks. gruntowej dla gminy Łysaków objętej dłużnika Dawida Nechemie własnej.

Cena wywołania wynosi 3563 zł. 57 1/2 ct. Wadyum 357 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki notaryusz w Radomyślu.

C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 31 stycznia 1894.

L. 553 (1835 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Mojżeszowi i Maryi Willnerom o zapłacone kwoty 202 zł. 50 ct. i t. d. a. w. z pn. odbędzie się dnia 16 maja 1894 i dnia 20 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 1 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 38 w Przemyślu na Zasanu położonej wedle dom. III. pag. 40 nr. haer. 11 i 12 do dłużników Mojżesza i Maryi Willnerów po połowie należące.

Cena wywołania stanowi kwota 11608 zł. 25 ct.

Wadyum zaś 10 proc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Freybergera w Przemyślu z substytucją adw. dr. Goldfarba w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusadowej registraturze.

Przemyśl, 27 stycznia 1894.
Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 5768 (2065 2-3)

Dnia 10 maja 1894 i dnia 13 czerwca 1894 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Kopra N. 193 w Żarnówce położonej, w której skład wchodzi:

- a) cała posiadłość objęta lwh. 400,
- b) 2/12 części posiadłości lwh. 385,
- c) 10/24 części posiadłości lwh. 399,
- d) 6/24 części posiadłości lwh. 403,
- e) połowa posiadłości lwh. 404,
- f) 3/24 części posiadłości lwh. 405 i
- g) 1/4 część posiadłości lwh. 406 księgi gruntowej gminy katastralnej Żarnówka, celem zaspokojenia wiarytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 53 zł. 13 ct. z pn.

Wartosc i cena wywołania posiadłości ad a) 140 zł. 15 ct., ad b) 1 zł. 54 ct., ad c) 15 zł. 85 ct., ad d) 11 zł. 46 ct., ad e) 23 zł. 45 ct., ad f) 187 zł. 50 ct., ad g) 12 z Wadyum 10 proc. ceny wywołania

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Werner adwokat w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Maków, 30 stycznia 1894.

L. 15258 (1758 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż nieoddzielnej połowy ciała hipotecznego objętej 797 wyk. hipotecznym księgi gruntowej gminy Radziechów dłużnika Ozyasa Gernerera własnej na zaspokojenie pretensyi Berla Drocka w kwocie 150 zł. z pn. dnia 9 kwietnia i dnia 15 maja 1894 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 30 zł., na drugim zaś i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 8 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucja licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 9 listopada 1893 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. dr. Bernarda Altera adw. kraj. w Radziechowie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 20 listopada 1893.

Konkursa.

L. 1130 (2123 3-3)

Odnosnie do konkursu na posadę kontrolora w zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie pod dniem 24 marca 1894 l. 1088 rozpisano, oznajmia się że zarazem ewentualnie opróżnić się mająca posada adjunkta w c. k. zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie lub w Stanisławowie z rangą i poborami XI klasy i innemi z tą posadą połączonymi poborami w tym samym terminie za wykazaniem uzdolnienia do służby w zakładzie karnym obsadzoną będzie.

Z c. k. Nadprokuratorzy Państwa.
Lwów, dnia 28 marca 1894.

L. 6258 (2188)

Ogłoszenie konkursu.

Jego Ekszellenca Pan Minister wyznań i oświecenia zewolił reskryptem z dnia 10 marca 1894 l. 2362 na urządzenie kursów dla nauczycieli szkół ludowych sposobiących się do składania egzaminu kwalifikacyjnego szkół wydziałowych.

Jeden z tych kursów będzie urządzony w pierwszym półroczu roku 1894/95 w gimnazjum świętej Anny i obejmować będzie matematykę, historję naturalną, fizykę, chemię i rysunki geometryczne;

drugi zaś w drugim półroczu 1894/95 w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie i obejmować będzie matematykę, rysunki odręczne i geometryczne tudzież kaligrafię.

Liczba frekwentantów każdego z tych kursów wynosić będzie 40.

Nauczyciele szkół ludowych posiadający egzamin do szkół pospolitych, którzyby chcieli uczęszczać na kurs krakowski celem przygotowania się do egzaminu wydziałowego z drugiej grupy mają wnieść podania przez władzę bezpośrednio przelożoną do c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do 1 maja br.

Każdy z ubiegających się o przyjęcie na kurs nauczycieli winien dołączyć do swego podania deklarację, iż obowiązują się udać na posadę w tej szkole pięcio- lub sześcioklasowej, dla której go c. k. Rada szkolna krajowa przeznaczy.

Nauczyciele przyjęci na kurs otrzymają urlop półroczny i odpowiednią subwencję na pokrycie kosztów podróży i utrzymanie w Krakowie.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.
Lwów, dnia 24 marca 1894.

L. 467 (2192)

Celem stałego obsadzenia p. ady nauczycielki starszej 6 klas. szkoły żeńskiej w Jarosławiu z płacą 700 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 70 zł. ewentualnie w razie gdyby wskutek tego obsadzenia opróżniła się posada nauczycielki młodszej przy tejże szkole z płacą roczną 420 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 42 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O posadę nauczycielki starszej ubiegać się mogą tylko kandydatki mające kwalifikacją do udzielania robót ręcznych kobiecych i rysunków.

O posadę nauczycielki młodszej ubiegać się mogą kompetentki posiadające kwalifikacją do szkół ludowych pospolitych.

Podania należyce udokumentowane, zaopatrzone w tabele kwalifikacyjne wnieść należy za pośrednictwem władz przelożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu w nieprzekraczalnym terminie do końca kwietnia 1894.

Podania spóźnione, lub nieodpowiada-

jące powyżej wymienionym warunkom nie będą uwzględnione.

Jarosław, dnia 21 marca 1894.
Za c. k. Starostę i Przewodniczącego
Rady szkolnej okręgowej.
Niewiadomski.

L. 131 (2164 1-2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

1. Na dwie posady młodszych nauczycieli względnie nauczycielek przy 5 klasowej szkole mieszanej w Dąbrowie z płacą 300 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 30 zł.

2. Na posadę nauczyciela samostatnego przy szkole 1 klasowej w Dąbrowkach brzońskich, Grądach, Smęgorzowie, Sieradzy i Woli rogowskiej z płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem.

3. Na posady nauczycieli młodszych przy szkołach dwuklasowych w Bolesławiu, Gręboszowie, Mędrzechowie, Oleśnie, Radgoszy i Szczucinie z płacą 300 zł.

Kandydaci (kandydatki) winni wnieść podania zaopatrzone w dowody służbowe, wraz z tabelą kwalifikacyjną za pośrednictwem władz przelożonych do końca kwietnia 1894 do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
w Dąbrowie, dnia 8 marca 1894.

L. 85 (2215 1-5)

Celem obsadzenia opróżnionej w tutejszej gminie izraelskiej posady rabina rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę zechcą swe należycie udokumentowane podania najpóźniej do włącznie 1 maja 1894 do przepisanej przelożeniu izraelskiej gminy wyznaniowej wnieść.

Ustanowienie pensyi nastąpi po obopólnem porozumieniu.

Przelożenie izr. gminy wyznaniowej Brody, dnia 29 marca 1894.

Kuratele.

L. 1883 (2160 2-3)

Oleksa Sływek z Balicz zaręczonych uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Andryja Sływeka.

C. k. Sąd powiatowy.
Żurawno, dnia 1 marca 1894.

L. 1795 (2135 2-3)

Podaje się do wiadomości, że Szymona Kowalskiego z Iwaczowa górnego uznano marnotrawcą a jego kuratorem jest Ilko Kaszuba gospodarz z Iwaczowa górnego.

Tarnopol, dnia 31 stycznia 1894.

Upadłości.

L. 269 (2191)

W konkursie do majątku galicyjskiego zakładu zastawniczego i kredytowego we Lwowie zgłosili dodatkowo Marya Rychlewska, Michał Rychlewski i inni pretensję w kwocie 50 zł. w. a. z prośbą o umieszczenie takiej w III klasie wierzycieli.

Do zbadania tej pretensyi wyznaczam termin na dzień 15 maja 1894 o godzinie 11 przedpoł. o czym wszystkich wierzycieli, którzy do powyższej masy rozbirowej pretensye swoje zgłosili się zawiadamia.

Lwów, dnia 20 marca 1894
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. 5777 (2187)

W Imeny Jeho Wetyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajowej dla spraw karnych u Lwowi ryzył na podstawie §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szezco soderzanie artykułu umieszczono w czysli 56 czasopysy „Hałyeczany“ z dnia 22 marta 1894 pid napysom „Telegramy 9 21 marta 1894 Kolumyja“ mistyt w sobi znamena prowyny z §. 300 zak. kar. i proto usprawedywlena; jest zariadzena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysa.

W ślidztwie toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenanie toho artykułu a zabranjy nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 5 marta 1894.

St. P. O. das Verbot der Weiterbreitung

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Erdberger Streiflied“ von F. F. (Verlag von Franz Jäger, Gesellschaftsbuchdruckerei in Wien, III, Erdbergerstraße 3) das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493

St. P. O. das Verbot der Weiterbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt.
Wien, am 20 März 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers:

Das k. k. Kreisgericht Krems als Strafgericht in Preßsachen hat heute in nicht öffentlicher Sitzung über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Es begründet die in der Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ Nr. 6 vom 16 März 1894 enthaltenen nachdenlichen Aufsätze, und zwar: 1. der Artikel mit der Ueberschrift: „Die Versammlung des deutschen Jugendbundes in München“ in den Stellen auf Seite 63 a von den Worten „Durch Ihre freundliche Einladung“ bis „Feinden widmen müßt“, b von „Die brutale Gewalt“ bis „Elemente in sich schließt“, auf Seite 65 c von „Ein internationaler Völkerverein“ bis „gute Geschäfte machen“, d. von „Die Liebe zu unserem“ bis „ausgelbcht werden“, e von „Und ein vollberechtigtes“ bis „zur Tagesordnung übergangen wird“ das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 lit. a St. G.; 2. der Artikel mit der Ueberschrift: „Die Preßfreiheit in Oesterreich“ in der Stelle auf Seite 67 von den Worten: „Zweifellos steht den Abgeordneten“ bis nach §. 65 a St. G. zu begründen“ das Vergehen nach §. 24 des Preßgesetzes; 3. der Artikel mit der Ueberschrift: „Die Civilliste des Königs von Italien“ auf Seite 69, 3. Spalte 2 unmittelbar gestellt vor dem weiteren Artikel mit der Ueberschrift: „274 Sitzung des österreichischen Abgeordnetenhauses am 3 März 1882“ das Verbrechen der Majestätsbeleidigung nach §. 63 St. G. Es wird daher das Verbot der Weiterbreitung obiger Druckschrift in den obgenannten beanstandeten Stellen nach §. 493 St. P. O. und die Befähigung der Beschlagnahme dieser Druckschrift nach §. 489 St. P. O. ausgesprochen.
Krems, am 17 März 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1564 (2126 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Wojciecha i Reginę Karpielów, że Anna i Agnieszka Banieckie wniosły przeciwko nim pozew o zapłacone kwoty 62 zł. wskutek czego im kuratorem Józefa Szaflarskiego „Garbacz“ ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 kwietnia 1894 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy,
Czarny Dunajec, d. 18 marca 1894.

L. 1565 (2127 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha i Reginę Karpielów, że Anna i Agnieszka Banieckie wniosły przeciwko nim pozew pto 98 zł. w. a. wskutek czego im kuratorem Józefa Szaflarskiego ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 kwietnia 1894 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, d. 18 marca 1894.

L. 5551 (2133 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości że w celu doręczenia uchwały z dnia 30 listopada 1893 l. 23511 dozwalającej wpisu prawa zastawu dla sumy 200 zł. z pn. na rzecz Salomona Marguliesza w stanie biernym sumy 400 zł. cięższej na rzecz Szaj Majerhafa na 46 częściach realności objętej wykazem 137 gminy katastr. Dąbrowa ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza Manheimera i Abrahama Brennera kuratorem adw. dr. Febusa Salomona, a jego zastępcą adwokata dr. Ludwika Glasera.

Tarnów, d. 15 marca 1894.

L. 80 (2121 3-3)

Wydział samborskiej Izby Adwokatów zawiadamia niniejszem, że dr. Władysław Wolski adwokat w Drohobyczu dnia 18 marca 1894 zmarł i że równocześnie dr. Herman Rosenbusch adwokat w Drohobyczu substytutem zmarłego ustanowiony został.

Wydział Izby Adwokatów.
Sambor, 24 marca 1894.

L. 28164 (1937 2-3)

Zawiadamia się nieznanego właściciela, że dnia 26 października 1891 w dniu targowym znaleziono w handlu Karola Jägera w Drohobyczu kwotę 90 zł. wa., która w depozycie tutejszo-sądowym została przechowana, przeto wzywa się go, aby w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu się zgłosił w tutejszym sądzie i swe prawa wykazał, gdyż w przeciwnym razie sam zle skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 19 grudnia 1893.

Księgi gruntowe.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 18 października 1892 l. 24093 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majątności tabularnych:

L. porządk.	Majątność tabularna:	położona				
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu			
			powiatowego	obwodowego		
1	Roztoczki część Dom. 61 p. 467	Roztoczki	w	o		
2	Roztoczki część Dom. 61 pag. 5					
3	Roztoczki część Dom. 124 p. 357					
4	Roztoczki część Dom. 61 pag. 25					
5	Roztoczki część Dom. 61 pag. 9					
6	Roztoczki część Dom. 61 pag. 1					
7	Roztoczki część Dom. 61 pag. 37					
8	Witwica, Stańkowiec Roztoczki część X. jedno ciało stanowiące Dom. 34 pag. 346 i Dom. 275 pag. 410	Stańkowiec	B	o		
9	Hoszów część Dom. 64 pag. 113	Hoszów z Gerynią				
10	Hoszów z Gerynią część Dom. 60 pag. 426					
11	Hoszów część Dom. 60 pag. 427					
12	Hoszów część Dom. 60 pag. 469					
13	Hoszów część Dom. 60 pag. 443					
14	Hoszów część pod Jazwinami Dom. 60 pag. 459					
15	Gerynia część Dom. 60 pag. 477					
16	Gerynia część Dom. 60 pag. 443					
17	a Gerynia część Dom. 60 p. 461 b Gerynia Dom. 80 pag. 322					
18	Lolin część I. Dom. 14 pag. 35	Lolin i Niagryn			D	o
19	Lolin część II. Dom. 117 p. 240					
20	Lolin część III. Dom. 54 p. 319					
21	Lolin część IV. Dom. 42 p. 407					
22	Niagryn część I. Dom. 14 p. 25					
23	Niagryn część II. Dom. 42 p. 408					
24	Niagryn część III. Dom. 54 p. 331					
25	Nadziejów Dom. 85 pag. 193	Nadziejów z kolonią Hoffnungsau	S	a		
26	Wiciów zapisana w Tabuli krajowej w Dom. 70 pag. 347 i Dom. 354 pag. 364	Wiciów			Staremiasto	
27	Izydorówka Dom. 215 pag. 232	Izydorówka i Lachowice podróżne			Żurawno	
28	Jarosław miasto połowa	Jarosław			Jarosław	Przemysł
29	Jarosław druga połowa miasta					
30	Olszanówka do Kruhela					
31	Olszanówka Łazy					
32	Olszanówka miejska					
33	Jaworów	Jaworów			Jaworów	
34	Grondziowa Dom. 70 pag. 334 i d. 354 pag. 61	Grondziowa			Staremiasto	Sambor
35	Grondziowa kolonia Dom. 70 p. 465 i Dom. 354 pag. 73					
36	Wołoszynów Dom. 70 p. 342 i Dom. 354 pag. 316					
37	Część Wołoszynów Dom. 527 p. 71					

II. wiejskich:

- Łazy rymanowskie podlegające sądowi powiatowemu w Rymanowie.
- Roztoczki podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie.
- Stańkowiec,
- Hoszów z Gerynią, podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie.
- Lolin i Niagryn,
- Nadziejów z kolonią Hoffnungsau, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
- Płoskie,
- Wiciów, podlegające sądowi powiatowemu w Staremieście.
- Izydorówka podlegająca sądowi powiatowemu w Żurawnie.
- Wyszatyce podlegające sądowi powiatowemu m.-d. w Przemysłu.
- Grażowa,
- Wołoszynowa podlegające sądowi powiatowemu w Staremieście.

szących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych, z dniem 1 grudnia 1893 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 90 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 września 1894 a to:

co do majątności tabularnych pod I. 1 do 37 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 12 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy tej nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Simonowicz m. p.
Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 28 grudnia 1893.
Matkowski m. p.

L. 1979 (2153 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie oznajmia nieobecnemu Ozyaszowi Heschlowi Schwarzwaldowi, że przeciw niemu przez Samuela Landesmana pozwem o zapłatę kwoty 50 zł w. a. z pn. wniesionym został.

Ponieważ miejsce pobytu Ozyasza Heschla Schwarzwalda nie jest wiadomem, przeto ustanawia się kuratorem ad actum p. Piotra Bugla kandydata notaryalnego w Radziechowie i powyższy pozwem wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 kwietnia 1894 o godzinie 9 przed południem mianowanemu kuratorowi się doręcza. Wzywa się zatem Ozyasza Heschla Schwarzwalda, aby ustanowionemu kurato-

rowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej następstwa szkodliwe ze zaniedbania wyniknąć mogące będzie musiał sam sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, d. 15 lutego 1894.

L. 5253 (2124 2-3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie Abrahama Aberdama i spółników domagających się wykazania usprawiedliwienia prenotacji prawa zastawu dla sumy 2000 wa. zł. majątności Jodłówka l. w h. 845 księgi dóbr tabularnych obciążającej, w której termin na dzień 4 maja 1894

godzinę 10 przed południem nazaczył, dla nieobecnego właściciela pretensyi Michała Koczyńskiego kuratorem adwokata dr. Piotra Forysta zamianował.

Tarnów, dnia 15 marca 1894.

L. 1536 (2150 2-3)
Niewiadomym spadkobiercom Adama Appenheimera czyni się wiadomo, że dnia 5 lutego 1894 do l. 1536 wniósł przeciwko nim Filip Appenheimer pozew o uznanie i zaintabulowanie prawa własności realności pod lk. 130 w Hardfeldzie położonej, objętej wyk. hip. l. 1 ks. grunt. gminy Bieczycany, że dla nich kurator w osobie adw. dr. Ozarkiewicza z Gródka ustanowiony został, którego tak długo zastępcywać będzie aż albo sami w sądzie się zgłoszą lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiają.

Termin do obrony wyznaczony na dzień 18 kwietnia 1894 o 9 przed poł.

Gródek, 14 lutego 1894.

L. 10013 (2163 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że wskutek podania c. k. Prokuratorowi Skarbu imieniem c. k. Sarbu Państwa de praes. 24 lutego 1894 l. 10013 ts. uchwałę licytacyjną z dnia 2 grudnia 1893 l. 57893 dla Chai Beili dw. im. Lausterstein zam. Fuchs przeznaczoną w sprawie egzekucyjnej c. k. Skarbu Państwa przeciw Sarze Mariem Lautertein i tow. pto 1822 zł. 58 ct. wa. z pn. wydaną doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chai Beili dw. im. Lausterstein zam. Fuchs do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. M. Krausa z zastępstwem adw. dr. Majewskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Chaję Beilę 2 im. Lausterstein zam. Fuchs, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

We Lwowie dnia 27 lutego 1894.

L. 971 (2158 2-3)
Ogłasza się, że Chana Pinelesowa wniosła na dniu 16 lutego 1894 skargę przeciw Herschowi Kühlowi, Amelii Rothowej i Scheindli Czuperowej niewiadomym z miejsca pobytu oraz Gerschonowi Kühlowi o zniesienie współwłasności realności pod lwh 219 w Ulanowie i termin do rozprawy ustnej na 16 maja 1894 wyznaczono, kuratorem zaś pierwszych trojga pozwanych Gers hona Kühla w Ulanowie ustanowiono, któremu ciż mają udzielić informację, albo innego zastępcę sądowi przedstawić, gdyż inaczej szkodliwe następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać by musieli.

C. k. Sąd powiatowy.
Ulanów, dnia 21 lutego 1894.

L. 5732 (2143 2-3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na żądanie Abrahama Aberdama i spółników nazaczył termin na dzień 4 maja 1894 godzinę 10 przed południem celem wykazania usprawiedliwienia prenotacji prawa zastawu dla wierzytelności nieobecnego Aszera Eibenschütza 500 zł. na karcie ciężarów wykazu hipotecznego l. 845, 847 i 849 księgi dóbr tabularnych uskutecznionej i że dla obrony praw nieobecnego, adwokata dr. Adolfa Ringelheima kuratorem zamianował.

Tarnów, dnia 22 marca 1894.

L. 128 (1963 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach w Galicji zawiadamia, że 26 grudnia 1893 zmarł w Ciężkowicach zamieszkały sekularyzowany ksiądz Ignacy Rakociński poddany rosyjski z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli i że testamentowa dziedziczka w tutejszym kraju zamieszkała wniosła prośbę o przedsięwzięcie pertraktacji spadkowej przez Austriacką Władzę sądową, wzywa się zatem wszystkich dziedziców, zapisobierców i wierzycieli, którzy są austriackimi obywatelami lub cudzoziemcami zamieszkałymi w Królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych, dalej wszystkich zagranicznych dziedziców, zapisobierców i wierzycieli, którzy sądzą, iż mogą sobie rościć pretensye do spadku po powyższym księdzu, ażeby pretensye swe w przeciągu 3 miesięcy od dnia niniejszego edyktu do tutejszego sądu po którym postępowanie spadkowe wdrożono, zgłosili.

Ciężkowice, 30 stycznia 1894.

L. 654 (2002 2-3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Zwaducha, że ustanowiono dlań w sp. awie intabulacji prawa własności 1/3 części posiadłości lwh. 56 gm. Sądowa góra na rzecz małol. Jana Zwaducha kuratorem adw. dra Brzaskiego i jemu rez. hip. z 21 września 1893 l. 10087 doręczono.

Mielec, dnia 17 lutego 1894.

L. 2557 (2025 2-3)
Tutejszo-sądowy edykt z dnia 28 grudnia 1893 l. 11685 zamieszczony w Gazecie lwowskiej N 41 42 43 o tyle się prostuje, że takowy dotyczy pozwanej Maryanny Siwcowej a nie Siurowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 22 marca 1894.

L. 13067 (1956 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Antoniego, Sebastjana i Walentego Jarosów, że wniesiony przez Annę z Jarosów Jandową przeciw nim i Michałowi Torhan pozew o prawo własności i posiadanie do 1/5 części realności wykazem hip. l. 333 księgi gruntowej gminy katastralnej Sambor dz. Zamiejsko objętej, uchwałą z dnia dzisiejszego do rozprawy sumarycznej rozprawy na dzień 22 grudnia 1893 zadekretowany, doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adw. dr. Kohn, z substytucją tutejszego adw. dr. Steuermana z wezwaniem, ażeby jeszcze przed terminem do rozprawy wyznaczonym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informację, lub innego zastępcę prawnego sobie obrali i tegoż temu sądowi wymienili, inaczej bowiem prawne skutki z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Sambor, 30 września 1893.

L. 9335 (1981)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Młyn parowy Marya—Helena“ S. br. Brunickiego i sp. we Lwowie, po niemiecku „Maria Helena“ Dampfmuhle S. Br. Brunicki et Comp. Lemberg w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano i przy takowej uwidoczniłono:

1. że jawnymi spółnikami tej firmy są: Seweryn br. Brunicki właściciel dóbr w Zaleszczykach zamieszkały, Edward Marynowski sekretarz Banku kredytowego we Lwowie zamieszkały, Stanisław Jędrzejowicz właściciel dóbr w Jasienec w powiecie Rzeszowskim zamieszkały i Edward Kruh właściciel realności we Lwowie zamieszkały.

2. że siedzibą tej spółki jest miasto Lwów.

3. że każdy z wymienionych jawnych spółników jest do zastępowania spółki uprawnionym i do podpisywania firmy umocowanym w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilą „Młyn parowy Maria—Helena S. br. Brunickiego i sp. we Lwowie“ po niemiecku „Maria—Helena Dampfmuhle S. Br. Brunicki et Comp. in Lemberg“ dwóch z tych współników swe podpisy firmowe położy.

4. że spółka ta rozpoczęła swe czynności z dniem 1 stycznia 1894 i zawartą została na czas nieograniczony.

We Lwowie, d. 3 marca 1894.

L. 4371 (1992 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Dawida Weitzę, że na prośbę Salamona Gewitrz uchwałą tusađową z 21 lutego 1894 l. 3601 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 264 zł. w. a. z pn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Lorschowi z zastępstwem adw. dr. Hauslicha, przyczem wzywamy go, by rzezonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 7 marca 1894.

L. 13012 (2000 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Katarzyny Dopira w sprawie tabularnej Ferdynanda Buffi i Anny Dopira o wydzielenie parcel grunt. 534 i części 541 z wykazu hipotecznego 108 księgi gruntowej gminy kat. Basznia kuratora w osobie Jana Mańkowskiego kandydata notaryalnego z Lubaczowa. Lubaczów, 20 grudnia 1893.

L. 9050 (1999 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, że dnia 1 października 1882 zmarł w Malcach ad Basznia górna Mojżesz Entenberg w stanie wolnym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, czy i jakim osobom prawo dziedziczenia po nim przysługuje, przeto się wzywa wszystkich tych, którzyby z jakiegobądź tytułu pretensją do spadku po nim pozostałego rościli, aby swoje prawo dziedziczenia w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu wykazali i deklarację swoją do tego spadku wniosli, inaczej bowiem masa ta, dla której Józef Kapko c. k. notaryusz w Lubaczowie kuratorem ustanowiony został, zgłaszającym się przyznana a część nie przyjęta, lub jeśli się nikt nie zgłosił cały spadek jako spuścizna Skarbowi państwa wydany zostanie.

Lubaczów, d. 29 września 1893.

L. 15045 (2193 1—3)

Obwieszczenie.

Według zawiadomienia wys. c. k. Ministerstwa handlu został zniesiony zakaz przewozu używanej odzieży, używanej bielizny, artykułów spożywczych i w ogóle wszelkich towarów ulegających szybkiemu zepsuciu przy pospiesznej przesyłce pakietów poeztowych do Konstantynopola i Saloniki via Zemuń (Zimony).

Natomiast ograniczenia przewozu z Turcji do Austro-Węgier istniejące na powyższym kursie pozostają nadal w mocy.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 15 marca 1894.

Kundmachung.

Nach einer Mittheilung des h. k. k. Handels-Ministeriums ist das Verbot der Beförderung von alten Kleidern, alter Wäsche, Lebensmitteln und sonstigen schnellem Verderben unterliegenden Waaren in dem via Zimony (Semlin) unterhaltenen Eilpostfrachten-Verkehre nach Constantinopel und Salonich aufgehoben worden.

Dagegen bleiben die aus Anlass der Cholera-Gefahr ins Leben gerufenen Beschränkungen der Einfuhr aus Türkei weiter in Wirksamkeit.

Von der k. k. Post und Telegrafendirection. Lemberg, am 15 März 1894.

Оповіщення.

Після повідомлення високого ц. к. Міністерства Торговлі з'явився знесенний наказ перевозити одяжку, одяжаного б'їла, артікулів споживчих і в загальній всїляких товарів одягаючих скорома зпсвтю при поспїшній пресїлаці пакєтїв почтових до Константїнополя і Салонїа вїа Земунї (Зїмонї).

Натомїсть обмеження прївозу з Туреччинї до Австро-Угорї иснуючі на пївсїмїм курсї позостають nadalше в силї.

З ц. к. Дїрекцїї почт і телеграфів.

Львїв, дня 15 марца 1894.

L. 29398 (2161 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek wezwania c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z 26 sierpnia 1893 l. 1295 o utworzenie nowego ciała górniczego pod nazwą „Roman“ w gminie „Potylicz“ w powiecie Rawa Ruska a mianowicie: dla pola górniczego, oznaczonej wartości 38600 zł. wa. składającego się z czterech podwójnych miar górnicznych, na odkryty pokład węgla brunatnego, wyłączonej górnicej l. 1575/891 za pomocą sztolni założonej w kierunku 2h 110 na parc. kat. Nr. 8281 gm. katastr. Potylicz powiat Rawa Ruska. Punkt rozkładu tego pola górniczego zajmującego 360.9274 m.2 znajduje się w chodniku pędzonym od powyższej sztolni w kierunku 8h 50, jest oddalony od południowo-wschodniego rogu domu mieszkalnego Jana Szymańskiego l. 780 w Potyliczu w kierunku 10h 90 5' na 59 m. zaś od południowo zachodniego rogu tegoż domu w kierunku 10h 30 45' na 64 55 m. Od tego punktu rozkładu rozciąga się I-sza podwójna miara górnicza o 324.575 m. długości i 278 m. szerokości w kierunku 6h 60 na 106 m. w przeciwnym kierunku 18h 60 na 218.575 m. na długość zaś w kierunku O b 60 na 31.5 m. w przeciwnym kierunku na 12h 60 na 246.5 m. na szerokość. Miara ta podwójna I. przypiera zrazem w ten sposób do południowo boku miary podwójnej I. pola górniczego „Alfred“ i „Edward“, że długością 237.6 m. swego boku północnego przylega do całego południowego boku miary podwójnej I. wspomnianego pola górniczego, tak że jej północno-wschodni róg jest iedentyczny z południowo-wschodnim rogiem tej ostatniej miary podwójnej a oraz z południowo-zachodnim rogiem pola górniczego „Gottes Segen“ II. miara podwójna o tej samej długości i szerokości przypiera zupełnie całą swoją zachodnią granicę szerokości do wschodniej granicy szerokości I. miary górnicznej prócz tego całą północną granicę długości do południowej granicy pola górniczego „Gottes Segen“ III. miara podwójna a nareszcie IV. miara podwójna o tych samych rozmiarach długości i szerokości co obie poprzednie, przylegają w ten sposób do siebie, a oraz III. cia miara podwójna do II. miary podwójnej jak ta ostatnia przypiera do I. miary podwójnej, przylegając również całymi swymi północnymi granicami długości do południowej granicy pola górniczego „Gottes Segen“ Całe to pole górniczne jest prostokątnym czworobokiem, w rozmiarach 1298 3 m. długości i 278 m. szerokości, i c. k. sąd obwodowy w Samborze wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego górniczego, który to projekt w tymże ek. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 października 1894 za księgę grunt. uważanym będzie również oznajmia się, że od dnia 1 października 1894 począwszy no-

we prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyz opisaney nieruchomości jako nowe ciało tabularne górniczne do ks. gruntowej górnicej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyta, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie prawoj przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego górniczego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności; i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie opisanie lub przepisanie przez sprowadzenie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego górniczego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ek. sądzie obwodowym w Samborze swoje oznajmienie do dnia 1 listopada 1895 tem pewniej wniosli, ile w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających rozszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucja lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego. Lwów, dnia 23 stycznia 1894.

L. 10945 (2010 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby Stanisława Łomnickiego z dnia 2 marca 1894 l. 10954 posiadaczy czterech weksli a to: 1. z daty Lwów 24 marca 1892 na 20000 zł. wa., 2. z daty Lwów 24 marca 1892 na 20000 zł. wa. 3. z daty Lwów 24 marca 1892 na 5000 zł. 4. z daty Lwów 24 marca 1892 na 1800 zł. opiewających a w sześć miesięcy od daty płatnych, przez Stanisława Łomnickiego wystawionych na jego zlecenie we Lwowie płatnych a przyjętych do zapłaty przez Eu-stachego Kazimierza 2 im. Marmorossa w Karowie, ażeby te weksle w przeciągu 45 dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożyli gdyż po bezkutecznym upływie tego terminu takowe na żądanie Stanisława Łomnickiego za umorzono uznane zostaną.

Lwów, dnia 10 marca 1894.

L. 112 (2053 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Mostowinka, że celem zastępowania go w sporze wekslowym Abrahama Aschkenazego przeciw niemu o 122 zł. 74 ct. zpn. kurator w osobie adwokata dr. Haczewskiego z substytucją adwokata dr. Dudykiewicza z Kołomyi ustanowiony został i że temuż kuratorowi doręczona została tutejszosądowa uchwała z dnia 27 maja 1893 l. 7748, którą na wniesione przez pozwanego zarzuty rozprawę wdrożono.

Wzywa się zatem tegoż pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji przed terminem do rozprawy na dzień 20 lutego 1894 wyznaczonym udzielił lub sobie innego zastępcę obrał i takowego sądowi wymienił.

Kołomyja, 20 stycznia 1894.

L. 7504 (2181 1—3)

Z życia i miejsca pobytu niewiadomego Marcina Pawleniaka zawiadamia się że przeciw niemu wniosł Leib Beril skargę o 33 zł 75 ct. i że termin do rozprawy na dzień 19 kwietnia 1894 wyznaczono.

Wzywa się tegoż, aby na terminie stanął i obronę wniosł lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej za następstwa szkodliwe sam byłby odpowiedzialny.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 16 grudnia 1893.

L. 306 (2212 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż c. k. Prokuratora skarbu imieniem rzk. probostwa w Żmigrodzie starym wniosła przeciw Franciszce hr. Potulickiej dnia 13 listopada 1893 l. 6536 pozew prowizoryalny o naruszenie posiadania kawałka lasu w Żmigrodzie starym położonego, na którą to skargę termin na dzień 7 kwietnia 1894 o 2 godzinie po południu na miejscu sporu wyznaczony został.

Gdy tutejszemu c. k. Sądowi miejsce pobytu pozwanej jest niewiadome, przeto ustanowiony został dla niej kurator w osobie Franciszka Ponceta w Żmigrodzie, z którym

obecna sprawa według przepisów ustawowych przeprowadzona zostanie.

O tem powiadamia się niniejszym edyktem Franciszkę kr. Potulicką z wezwaniem, ażeby albo osobiście do rozprawy się zgłosiła, albo ustanowionemu kuratorowi odpowiednio informację udzieliła, lub też innego zastępcę ustanowiła i tutejszy c. k. Sąd powiatowy zawiadomiła, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania przepisów prawnych sama sobie przypisać będzie musiała.

Zmigród, dnia 15 lutego 1894.

L. 433 (1997 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Ruffera, że na prośbę Antoniny Ruffer dozwolił egzekucyjne oszacowanie połowy ciała hipot. wyk. hip. l. 577 ks. gr. gminy Żółce i odnośną rezolucję z dnia 26 października 1893 do l. 7313 ustanowionemu dla niego kuratorowi c. k. notaryuszowi Sawickiemu w Kulikowie doręczył.

Wzywa go się tedy, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki sam sobie przypisze

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 6 lutego 1894.

L. 1125 (1977 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej bł. p. Naftalego Willnera z Tłumacza kuratorem ad actum pana Jana Czechowicza kandydata notaryalnego w Tłumaczu i doręcza mu tus. uchwałę tabularną z dnia 25 czerwca 1893 l. 5664.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 5 lutego 1894.

L. 1862 (1889 1—3)

Vom Stanislauer kk. Kreisgerichte wird hiemit über Ansuchen des Dawid Epstein aus Hansowee das Amortisations Verfahren betreffs des angeblich in Verlust gerathenen vom hierortigen Kaufmännischen Vorschuss und Kredit-Vereine, registrirter Genossenschaft mit beschränkter Haftung de dato Stanislau 3 Februar 1893 Nr. 363 über die sub. Jour. Art. 1073 gemachte Einlage von 400 fl. ausgestellten und auf den Namen Sara Tenenbaum und Dawid Epstein lautenden Einlagebüchels eingeleitet, und diejenigen, welche auf die erwähnte Urkunde einen Anspruch stellen wollen, erinnert ihr Recht darauf binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen vom Tage der dritten Einschaltung des Edictes in der ämlichen Zeitung bei diesem Gerichte so gewiss nach nachzuweisen widrigens diese Urkunde nach verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisationswerbers für amortisirt erklärt werden würde.

Stanislau, 2 Dezember 1893.

L. 4922 (1990 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mayera Freunda, że na prośbę Towarzystwa oszczędności i kredytu w Drohobyczu wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Lorschowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Liebesmana z wezwaniem, aby w czasie należywym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 10 marca 1894.

L. 4921 (1991 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Freunda, że na prośbę Towarzystwa oszczędności kredytu w Drohobyczu wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Lorschowi z zastępstwem tutejszego adwokata Liebesmana z wezwaniem, aby w czasie należywym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 10 marca 1894.

L. 43370 (2052)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie Towarzystwo Wzajemnego kredytu w Krakowie, zarejestrowane Stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością że na posiedzeniu Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie w dniu 25 listopada 1893 odbytam, na zasadzie § 7 lit. h. statutu tegoż Towarzystwa p. Franciszek Kroebł, szef biura Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, prokurzystą tegoż Towarzystwa zamianowany został, któ-

ry firmę Towarzystwa w ten sposób podpisywać będzie, że pod stampilją lub napisem Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością, obok podpisu jednego z dyrektorów lub obok podpisu jednego zastępcę dyrektorów tegoż Towarzystwa swój podpis Kroebł z dodatkiem „ppa“ położy.

Kraków, dnia 15 grudnia 1893.

L. 1447 (2207 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca obecnego pobytu Iwana Wirchniańskiego z Gładyszowa, że dnia 1 lutego 1894 roku do l. 1447 wniosł przeciw niemu Cypryan Dosna skargę o zapłatę kwoty 100 zł. w. a. z pn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 19 kwietnia 1894 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niewiadomego obecnego miejsca zamieszkania pozwanego, ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dr. Sleczkowskiego z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu weześnie udzielił informacji lub innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy. Gorlice, dnia 15 lutego 1894.

L. 17727 (2046 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Piotra Oreczykowskiego, Józefa Lewandowskiego, oraz byłych wierzycieli hipotecznych i byłych właścicieli realności pod lk. 337 dz. VIII. w Krakowie, na których rzecz uskuteczniiono w stanie biernym tej realności wpis prawa zastawu dla resztującej ceny kupna w sumie 6000 zł. tus. uchwałą z dnia 16 czerwca 1893 l. 17727 zarządzo zano-towanie na karcie stanu posiadania realności pod lk. 337 dz. VIII. w Krakowie, iż dom frontowy do realności tej należącej za pustkę uznano, i że celem doręczenia tej uchwały ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Adama Bobilew cza.

Kraków, 16 czerwca 1893.

Konkursa.

Zl. 6504 Concurs-Ausschreibung.

Ein Kaiserin Maria Theresia Stiftplatz deutscherbländischer Abtheilung in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommt mit Schluss des II. Semesters des Studienjahres 1893/4 Ein Kaiserin „Maria Theresia“ Stiftplatz deutscherbländischer Abtheilung zur Besetzung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8 Lebensjahr bereits erreicht und das 12 noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den erbländischen, beziehungsweise oesterreichischen Adel, mit dem Taufschein, Impfungs- und Gesundheits-Zeugnisse, welche Letzteres von staatlichen Sanitäts-Organen ausgestellt oder doch bestätigt sein muss, dann mit den Schulzeugnissen der letzten 2 Semester zu belegen.

Sie haben Namen, Charakter und Wohnort der Eltern des Candidaten, bei Verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Candidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister, sowie die allfälligen Genüsse des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten. Auch ist die Erklärung abzugeben, dass und von wem für die Candidaten die jährlichen Nebenlagen in dem aus der Stiftungs-Dotation nicht bedeckten Restbetrage von 200 fl. werden bestritten werden. Da bei der Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in denselben angeführten Daten und die bezüglichen beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachten Angaben oder damals vorgelegten Behelfe zu vermeiden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Innern zu stilisieren und längstens bis Ende April l. Js. bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungs-Gebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militärgerichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militär-Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k. Ministerium des Innern. Wien, am 20 März 1894.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu półtem centa, Unatym
półtem 2 centy.

Znakomite tutki nieklejone Niemojowskiego
zbadane przez miejskie laboratorium, są do na-
bycia we wszystkich trafikach. 330

Dachówki francuskiego systemu dostarcza
każdą ilość Arnold Werner we Lwowie, za-
stępca Wienerberg. 337

Ajenci na sprzedaż 325
ustawnio dozwolonych losów na raty znajdują zajęcia
z wysoką prowizją a przy skutecznej pracy i stałą
pensję. Oferty do: Hauptstädtische Wechselstuben-
gesellschaft Adler et Comp, Budapest, zał. w r. 1874.

Do serc litościwych udaje się z prośbą o
wsparcie nieszczęśliwa Julia Zabczka, wdowa
po awizyerze kolejowym, który odebrał sobie życie,
pozostawiając żonę i drobne dzieci w nędzy osta-
tniej. Datki łaskawe przyjmują nasza administracja.

Nakładem księgarni
W. DOBOSZYŃSKIEGO
w Stanisławowie
wyszły

1. Dzieła Juliusza Słowackiego
wydanie zupełne w 6 tomach przezjrane
i do druku przygotowane przez P. Pa-
rylaka, prof. języka polsk. we Lwowie.
Cena za całość zł. 2,
w pięknej płóciennnej oprawie zł. 2.80.

2. Dzieła Adama Mickiewicza
wydanie zupełne w 4 tomach.
Cena za całość w trwałe ozdoby
oprawie 2 zł. 443

Dla amatorów fotografii
wszelkie przybory
jako to:
**papier
albuminowy,
celulidynowy,
ciecze, szkła,
chemikalia**
i t. d.
mają na składzie
po najtańszych
cenach

Hamel i Feigel
Lwów, ul. Kopernika 21. 573

Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów mł dości
oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak
pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w
licznych wydaniach rozpowszechniona już
książka ilustrowana:

**Dr. Retau'a
Ochrona własna**
Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych
cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej
zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska.
Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma
się książkę w kopercie franko przez magazyn
R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magazin
Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 3.6

Pamiętka!
Na cześć 50-letni. jubileuszu biskupiego
Ojca św. Leona XIII.
jest do nabycia fotografia w wielkim
formacie w passe-par-tout oprawionym
przedstawiająca
T. S.

Leona XIII. w otoczeniu 60 panujących
z podpisami w języku francuskim.
Cena egz. zł. 3, z przesyłką zł. 3.10.
Zamówienia z prowincji przyjmuje jedynie
w Administracji Gazety Lwowskiej.

Do sprzedania
para młodych koni, przeszło 15 miary doskonale
ujężdżonych parą, w pojedynkę i pod wierzch —
faceton półkryty wiedeński (Schostala) nowy i nie
kryty mało używany, szory angielskie, chomonta ros-
syjskie. Wiadomość: Lwów, ul. Polna 1. 6, I. piętro,
od godziny 3—5 po południu.

M. Iscowitsch B Bracia
z Wiednia
jedyni fabrykanci ubiorów
otworzyli
przy ul. Kopernika 1. 1
(dom W. Mikolascha)
we Lwowie
MAGAZYN
gotowych sukien
męskich i dzieciennych
i polecają po cenach fabrycznych.
Własne fabryki
Wiedeń, Bukareszt, Belgrad.
Składy w największych
miastach europejskich. 445

Wydanie jubileuszowe pism
Kornela Ujejskiego
nakładem księgarni
JELEŃIA i LANGA
w Przemyślu 444
opuściły prasę
Kornela Ujejskiego
Tłómaczenia
Chopina i Bethovena
wydanie II. pomnożone w 8cc str. 66
Cena 30 ct. z przesyłką 35 ct.
Przemówienia 1863-1893
wydanie trzecie uzupełnione w 8cc str. 151
Cena 40 ct., z przesyłką 45 ct.
Powyższe dwa tomiki oprawne razem, two-
rzą trzeci i ostatni tom jubileuszowego wy-
dania pism Kornela Ujejskiego. Cena tego
tomu w oprawie zł. 1, z przesyłką zł. 1.15
Cena wszystkich trzech tomów opraw-
nych w płótno angielskie ze złoceniam-
i zł 3.20, z przesyłką zł 3.50.

HERBATA
Handel założony w r. 1789.
Handel założony w r. 1789.

chińsko - rosyjska
w najprzedniejszych gatunkach
utrzymuje na składzie
i poleca najtaniej
FRYDERYK SCHUBUTH
Lwów, Rynek 1. 45. 355

Realność
do wydzierżawienia lub sprzedania we
Lwowie pod 1. 11 przy ul. Krzyżowej (na
Kastelówce) o 4 pokojach z przynależnymi
budynkami gospodarczymi, ogrodem, łąką
(obszaru 1810 kwadr. sążni). Komunikacja
łatwa, tramwaj, powietrze świeże, woda, ką-
piele na miejscu, także dla przemysłowca,
plac wystawy w pobliżu.

HEMOROIDY (63)
leczą się radykalnie przez użycie Pigulek i
Maści Dr. Lebel w Paryżu 45 lat powodzenia.
We Lwowie w aptekach PP. Miko-
lascha, Ruckera i Wiewiórskiego; w Krako-
wie w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.

SZEMATYZM
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z W. Ks. Krakowskiem
na rok
1894
nabyć można
po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycji
„Gazety Lwowskiej.”
Zanajętszowi zechcą przysłać 2 zł. 70
ct., z których przypada 10 ct. na opskowanie
i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za
uiszczeniem należytości z góry. Za pobra-
niem należytości nie przesyłamy Szema-
tyzmu.

Clayton & Shuttleworth
Lwów, ul. Gródecka 22
polecają na zbliżający się sezon wiosennych zasiewów swój nowy okres tworzący
siewnik rzędowy dla okolic górskich, **Columbia Drill**, dalej **Uni-
versal Drill**, siewniki szerokokorzystne, pługi uniwersalne,
pług wieloskibowe, brony, walce itd.
Reparacje uskuteczniają dokładnie, szybko i tanio.
Ilustrowane cenniki gratis i franko.



S. Kelsen w Wiedniu
przy zbliżającym się sezonie
budowlanym
poleca
klozety, rury klozetowe,
zlewy, zupełne urządzenia
kapielowe dla prywatnych
pomieszczeń, patentowane
hermetyczne zamknięcia
kanałowe, zamknię-
cia wstrzymujące
fetory w pissoarach,
i wodociągach itd. 607

Zastępcy dla
Galicyi
i
Bukowiny

HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika 1. 21.



Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery i monety po
kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.
Jako dobrą i pewną lokację poleca:

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 pre. listy Towar. kredytowego niemieckiego
- 4 1/2 pre. listy Banku Krajowego
- 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę kraj. galic. koronową
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacje Indemnizacyjne.

które to papiery jakoteż i wszelkie renty austriackie Kantor wymiany Banku hipo-
tecznego zawsze kupuje i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wy-
losowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony
za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem
rozwiązanych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy
kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. (39)